Nr 183. Dnia 17 sierpnia. Sobota. Dnia 5 (17) sierpnia 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: Ś. Anastazjusza Biskupa.
Jutro: ŚŚ. Agapita M., Bronisł i Klary Falk.
Poniedziałek: ŚŚ. Reginy, Rufina W. i Benigny.
Wtorek: Ś. Bernarda Opata.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 48
Zachód „ „ 7 „ 18

Długość dnia godzin 14 minut 30
Ubyło „ „ 2 „ 20

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: Ś. Joanny Fremiot Wdowy.
Czwartek: ŚŚ. Symforjana M. i Tymoteusza.
Piątek: Ś. Filipa Ben. Wyznawcy.
Sobota: Ś. Bartłomieja Apostoła.

— Wczorajsza uroczystość św. Rocha Wyznawcy, obchodzoną była odpustem zupełnym w kościele św. Krzyża, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu.

Wotywa odpustowa odbyła się przed ołtarzem uroczystującego Patrona, który staraniem miejscowego bractwa ozdobnie przybrany, jaśniał przez dzień cały gorejącem światłem.

Summę poprzedzoną solenną procesją celebrował JX. Dydyński, w czasie której kazanie miał JX. Marmo.

Nieszpory z assystą odprawił JX. Brzezikowski. Naukę zaś duchowną w czasie tychże głosił JX. Juljan Zdzitowiecki, po której skończeniu odbyła się uroczysta procesja z assystencją miejscowego duchowieństwa, licznie zgromadzonego bractwa, Siόstr miłosierdzia, tudzież dziewic biało przybranych, z których jedne unosiły insignia religijne, inne chorągiew, a najmłodsze słały kwiatki w pochodzie przed Najświętszym Sakramentem.

Pod koniec procesji przed ołtarzem uroczystującego Patrona św. Rocha, odśpiewaną została stosowna litanja, po której zaintonowanym został hymn dziękczynny „Te Deum laudamus“ i udzielono obecnym wiernym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— Uroczystość św. Jacka Wyznawcy, która również w dniu wczorajszym przypadała, obchodzoną będzie jutro w kościele tegoż imienia przy ulicy Freta odpustem zupełnym przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, tak zrana jak i po południu, począwszy od dzisiejszych pierwszych Nieszporów odpustowych.

— W dniu jutrzejszym także w kościołach:
św. Ducha wprost ulicy Mostowej,
św. Kazimierza na Nowem-Mieście— i
śś. Stanisława i Wawrzyńca w Woli pod Warszawą, obchodzone będą odpustem zupełnym doroczne pamiątki „Poświęcenia tychże Przybytków Pańskich.“

Pierwsze odpustowe Nieszpory, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, odbędą się dziś.

— Ewangelja święta przypadająca na niedzielę jutrzejszą, 10-tą po Swiątkach, zapisaną jest u Łukasza św. w rozdziale 18-tym: „*O faryzeuszu i celniku.*“

„Książę żelazny“ w kąpieli.

Kissingen 14-go sierpnia.

Był czas w którym prasa germańska mniej żywo zajmowała się ks. Bismarckiem.

A czas ten bardzo niedawny.

Zamach Hödla, dalej strzał Nobilinga i jego następstwa, obfitą dały strawę dziennikom nadsprejskiej stolicy i prowincjonalnym.

Później znów kongres wyparował wszystko, zdobywając sobie na szpaltach gazeciarskich pierwsze a poważne miejsce.

Andrassy i Beaconsfield aż trzaskali pod piórami reporterów i tych wielkich „co robią politykę“ w naczelnej rubryce.

Przyszły wybory.

O kanclerzu ani słychu...

Tymczasem nagle, jak piorunnym grotem przedziera się przez noc milczenia nazwisko Bismarcka związane z... nuncjuszem papieskim!

Więc żyje i... operuje?!

Tak, „książę żelazny“ kąpie się w Kissingen i nie stroni zarazem od pracy.

Nabiera nowych sił jakby do świeżej stanąć chciał walki.

Z kim?

„Znamy już wszystkie arje tej genjalnej katrynki“— mówi któryś tam feljetonista berliński — „ciekawość więc bierze szalona jaki będzie teraz jej śpiew, z *dur* czy *mol* i na jakie *tempo*?“

Bez wątpienia arja ta stanie się uwagi godną; Bismarck bowiem po chwili pozornej apatji rzuca się jak lew i kwilić nie umie.

Moltke zdradził się raz, iż plany kampanji ma na lat kilka czy kilkanaście gotowe w biurku—Bismarck w umyśle swym, jak w bibljotece, składa jedną obok drugiej ze swych politycznych kombinacyj.

Do Kissingen przybył po raz czwarty; miejscowość tę ma nawet dobrze zapisaną attentatem Kullmana w lecie 1874 roku.

Dziś kanclerz zamieszkuje ustronne saliny, budowę z zeszłego wieku, samotną, o dziesięć minut drogi od źródeł oddaloną.

Radca Streit urządził ją według upodobania kanclerskiego.

Przy pomocy umyślnie rzuconego mostu Bismarck udać się może na łąkę po prawej stronie rzeki, nie zbliżając się wcale do tłumów.

Tam to przechadza się kanclerz lub szuka cienia w gęstym lesie, zawsze jednak zdala otoczony strażą.

Mówiono nam, iż pewien ciekawy, bardzo ciekawy a pełen sprytu reporter przedarł się przez tę „siatkę bezpieczeństwa“ i dotarł aż pod mury książecej willi.

Skradając się na wązkim przesmyku spotkał Bismarcka z synem Wilhelmem i nie mógł się już cofnąć wstecz...

Przystanął więc i uchylił kapelusza.

Bismarck ukłon odwzajemnił z przyjemnym uśmiechem i postąpił naprzód.

Książę nosi się po cywilnemu, kapelusz szeroki czarny, ubiór ciemny i takaż narzutka przewieszona na lewem ramieniu.

Zdrowie bije dziś z jego oblicza—„kirasjer w każdym calu“.

Krok elastyczny zdradza siłę i pewność, wiek nie skrępował go jeszcze swemi pęty.

Takich postaci dziś coraz mniej—na starych obrazach podobnych tylko spotykaliśmy landsknechtów.

Książę przyznaje sam, iż kuracja tegoroczna wielce jest dlań skuteczną — dawno bowiem nie czuł się tak rzeźkim.

Markotno mu tylko, gdy sobie... wagę swą przypomni.

Przybytek jej zdaje się go zastraszać.

Natomiast właściciel wagi chlubi się, iż na instrumencie swym miał jednego z najbardziej „ważnych“ ludzi w Niemczech.

Wzrost tuszy zawdzięcza książę brakowi ruchu, mianowicie w dobie kongresowej.

Newralgja i nieprawidłowe czynności skóry jakby znikły bezpowrotnie.

Bismarck wstaje między godziną 9 a 10, a ubra-

KARTKI Z PODRÓŻY

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg.—Zobaczyć nr 180).

Ponieważ o biedakach mówi się zwykle na końcu, więc i ja zapomniałem o kapliczce św. Jana, budynku wzniesionym przez indywidualność wcale niebogatą i nader dziwaczną. Kapliczka owa stoi, a raczej wali się na prawo od szosy i stanowi jakby początek już opisanej części Puław, którą jeden z poetów nazwałby swoim obyczajem „ulicą przyszłości“. Wyłamane drzwi, nad któremi unosi się święty zlewający obfite i uprzejme błogosławieństwa na podróżnych, stalowo niebieski kolor ścian i w ogóle zaniedbana powierzchowność świątyńki, która wkrótce stać się może ruiną, zwraca na nią uwagę przejezdnych.

Kapliczkę tę wzniósł niejaki Jędrzej, dziś już nieboszczyk, a niegdyś stróż w istytucie panien, w którym zamiatał korytarze. Był to człowiek niesłychanie brudny i ponury, wieczorami ziewał tak—jakby stado wołów ryczało, najczęściej sypiał na schodach, dzieci straszył i na psy rzucał wielkiemi kijami. Jadał też, Boże odpuść! jak paskudnie, bo z drewnianej beczułki po szarem mydle, w którą zlewał wszystkie możliwe zupy, jarzyny i mięsa. Pieniądze zaś obracał na kapliczkę, która za jego życia jaśniała od barw, kwiatów i świateł. Co roku przybywała jej jakaś ozdoba, zgodna mniej więcej z estetyką Jędrzeja i miejscowych architektów, lecz zawsze na chwałę Bożą przeznaczona.

Ponieważ Jędrzej przed nikim się nie wywnętrzał i w ogóle mówił niewiele, nie znano więc historji jego życia. Dobrzy ludzie jednak skombinowawszy jego ekscentryczności z utrapieniami jakie sobie zadawał, podejrzewali w nim wielkiego lecz już pokutującego grzesznika. Ile było w tem prawdy? nie wiem. W każdym tylko razie niezwykłe cierpienia mogły w naszych czasach wykuć z ubogiego prostaka średniowieczny typ półdzikiego anachorety, którego jedynym przyjacielem na świecie był wiecznie zapatrzony w krzyż i głuchy na wszelkie głosy doczesne posąg św. Jana.

Przeciętni puławiacy, którzy nic nie mają przeciw temu, aby ich samych bez kosztów robiono nieśmiertelnymi za życia, żadnej nie okazują dbałości o pamiątkę jaką zostawił po sobie bezimienny i oryginalny biedak. Godziłoby się jednak choćby wspólnemi siłami zakonserwować kapliczkę, u której nadpsutych ścian wiesza się już legenda.

O kilkadziesiąt kroków za szwajcarskiemi willami szosa skręca na lewo, biegnie spadzisto z północy na południe ku zarzuconej piaskiem Wiśle i przekształca się już w ulicę zwaną: „Krakowskiem przedmieściem“. Na samym rogu na lewo mamy „Hotel Wiktorja“ i restaurację z napisem: *Restaurateor*, naprzeciw jadalnię „cioci Rosołowskiej“, a parę kroków dalej takiż zakład Dmowskiego. Wszystkie domki są drewniane i parterowe, tem starsze im bliżej leżą środka miasta. Zamiast bruku szosa, latarnie naftowe na drewnianych słupach, para cukierni i sklepów norymberskich utrzymywanych przez chrześcijan.

W tem miejscu szosę znowu przecina stara aleja lipowa zwana ulicą Lipową, przy której leżą domy dwu lekarzy tutejszych, bardzo przyzwoite, domki kilku majętniejszych mieszczan i murowany szpital. Tą drogą dostać się można do instytutu, na Marynki, na Mokradki i wreszcie do Włosowic, gdzie jest kościół parafijalny.

„Krakowskie-Przedmieście“, długie na sto a może wiecej sążni, jest główną ulicą Puław. Para innych przecina ją pod kątami prostemi. O kilkadziesiąt kroków za Lipową i równolegle do niej idzie ulica, której lewa połowa wiedzie do skrzydła pałacu, prawa ku Iwangrodowi. Przy Iwangrodzkiej części mieszczą się sami żydzi, jest kilka domów murowanych, nierównie więcej ruder, garść stodół i uliczek ile kto chce: po cztery dokoła każdego domu. Brudy—prawdziwie warszawskie! tylko bez chodników i rynsztoków.

Znowu wracamy na Krakowskie-Przedmieście, które od ulicy pałacowo - iwangrodzkiej poczyna być brukowane. W tej części jest apteka i najwięcej domów murowanych, zajętych przez sklepiki żydowskie z norymberszczyzną i *korżeniami*. Po prawej stronie za szeregiem domów kryje się murowana bóżnica na pagórku przypominającym kupę śmieci.

Za to na lewo widok jest piękny. Dość wysokie wzgórze oddzielone od ulicy sztachetami, a na jego szczycie kościołek okrągły z przysionkiem wspartym na potężnych piaskowcowych kolumnach. Obok—dzwonnica, a po za tem wszystkiem girlanda lip, ogrody i niedawno wzniesione domki, ciągnące się aż do pałacowego muru.

Na końcu „Krakowskiego Przedmieścia“ na prawe jest jeszcze długi, murowany budynek żółtego koloru: „Hotel Nadwiślański.“ Tu po wszystkie czasy stawali rozmaici kuglarze i skoczki; szczęściem, skalane przez ich lekkomyślne tchnienia mury uświęcono dziś obecnością poczty, której urzędnicy są tak troskliwi o swoją powagę, że najlżejszy szmer wydany ustami traktują jako gwizdanie i surowo za takową nieprzyzwoitość karcą pospolitych śmiertelników. Zresztą nie dziwię się temu; gdzież bowiem można się zrobić wrażliwym na gwizdanie, jeżeli nie przy koniach?

Za hotelem Nadwiślańskim tyle razy wymienione „Przedmieście“ rozlewa się w plac piaszczysty. Tu znowu jest szereg domów wcale przyzwoitych i kilka budynków niegdyś pięknych, dziś szkaradnie zaniedbanych. Wprost odwach, na lewo — dawna o-

wszy się szybko, śpieszy na świeże powietrze dla wypicia szklanki „Rakoczego“.

Tą samą wodą wzmacnia się i nuncjusz Masella.

O godzinie dwunastej śniadanie, kąpiel około czwartej, później przechadzka z nieodstępnym a dziś już przez Klio zapisanym czarnym psem, o szóstej obiad.

Przed zmrokiem książę wyjeżdża, rzadko wszakże przyjemności tej sobie pozwalając ze względu na niedyskrecję kąpielowych gości zaglądających mu formalnie w oczy.

Czasem też pędzi przez miasto galopem, nie zważając na mniej grzeczne tłumy.

Opowiadają, iż często o szarej godzinie „genjalny bursz“, zacisnąwszy kapelusz na czoło, puszcza się ku wielkiej rozpaczy policji na pieszą przechadzkę, błąkając się tu i owdzie.

Za powrotem rozpoczyna się szalona praca nocna, stary a wielki nałóg, podkopujący najtęższe organizmy.

Do drugiej po północy i później odczytywane są depesze, akta, raporty i dzienniki.

Przed takim nawałem roboty Herkules zafrasowałby się z pewnością.

Książę załatwia wszystko w mgnieniu oka, przy pomocy synów Herberta i Wilhelma, lub zaufanego urzędnika.

I tak wśród stosów papierów z całego świata, przy nieustającym miarowym stuku aparatu telegraficznego, zwiesza się ociężale na piersi brzemienna tysiącem myśli „głowa Niemiec“. *P. C.*

Kongres leśny w Warszawie.

IV.

—*H*— We wczorajszem numerze *Kurjera* podaliśmy zatwierdzone na trzeciem z rzędu posiedzeniu kongresu leśnego konkluzje z okoliczności referatu p. Kajgorodowa o zaprowadzeniu prawidłowego gospodarstwa leśnego w celu produkcji kory garbarskiej.

Zatwierdzenie wniosków poprzedzone zostało odczytaniem referatu i szeroką dyskusją.

P. Kajgorodow obliczając w referacie wartość zużywanej corocznie w Cesarstwie i Królestwie kory dębowej na 4 miljony rubli, a wierzbowej na $7\frac{1}{2}$ mil. rubli, uważa, iż w interesie gospodarstwa leśnego, oraz przemysłu garbarskiego życzyćby należało wprowadzenia i rozpowszechnienia w Cesarstwie i Królestwie prawidłowego gospodarstwa w celu produkcji dębowej i wierzbowej kory. Zdaniem pana K., hodować należy wierzby i dębczaki nizkopienne, a do szczególnych gatunków wierzby ma być stosowane gospodarstwo bezwierzchołkowe; obrót porębów dla nizkopiennych dębczaków jest najlepszy 14—20 letni, dla wierzby nizkopiennej lub bezwierzchołkowej 2—5 lat. Gospodarstwo na korę w końcu—zdaniem pana K.— nieprzedstawiające wiele trudności, może być łatwem źródłem dochodów dla gospodarstw leśnych prywatnych.

Po odczytaniu referatu rzeczywiście godnego uwagi ze względu na systematyczne i ścisłe opracowanie rzeczy — powstał p. Benedykt Aleksandrowicz, który zgadzając się najzupełniej z preopinantem w głównych punktach, zaznaczył, iż w Królestwie brak dębiny, że więc uprawa dębu jest u nas konieczna, ku czemu nie brak też odpowiednich gruntów.

P. Stniebnicki, członek kijowskiego towarzystwa pszczolniczego, wystąpił dalej z krytyką twierdzeń pana K. Zapewniał on iż w wielu miejscowościach oddalonych od centrów przemysłowych a nawet w ogóle cena kory dębowej i wierzbowej o połowę jest niższą od oznaczonej przez p. K. i że wobec trudności transportu oraz zapłaty dla robotnika nie może się opłacać prawidłowe w tym kierunku gospodarstwo. W każdym razie zaznaczył pan S., że ostatniemi czasy odkryto znaczny procent garbnika w żołędziach (od 15% do 18%, podczas gdy w korze dębowej od 8% do 7%), wobec której to okoliczności niezadługo już gospodarstwo dla produkcji kory garbarskiej może utracić rację bytu.

W kwestjach poruszanych przez pana S. powstała ożywiona dyskusja, w której uczestniczyli, oprócz pana S. i preopinanta, pp. Arnold, Szafranow i Łukanowski.

Pan Kajgorodow w obronie kory dębowej wobec żołędzi wskazał, że różnice procentu garbnika w *różnych* materjałach garbarskich nie dowodzą jeszcze *większej wartości* jednego z materjałów — p. Arnold zaś zaznaczył, iż w ogóle dotychczas nie określone zostały ściśle zawartości procentowe garbnika w korze dębowej i innych, oraz że zawartość ta zależy od warunków klimatu i gruntu. Nadmienił także pan Kajgorodow, że obecna niska cena kory wierzbowej nie powinna hodowców wierzby zastraszać, ponieważ ostatniemi czasy robiono znaczne zamówienia z Niemiec na korę wierzbową, wielce do garbowania skór miękkich (juchtowych i t. d.) dogodną.

Dyskusję w kwestji korzystności gospodastwa dla produkcji materjału garbarskiego rozwiązał trafnie pan Czyż, zaznaczywszy, że gospodarstwo to może być korzystne albo też nie—podług warunków miejscowości — dla tego też pan C. zwraca się do obecnych z żądaniem zwrócenia uwagi na warunki miejscowe i zastosowanie się do nich.

Po przemówieniu pana C. wystąpił z wyczerpującą i pełną erudycji oceną referatu prezes.

Pan Szafranow i Turski krytykują następnie niektóre techniczne szczegóły referatu pana K.

Na tem dyskusję zamknięto.

Nadmieniamy, że ostateczne konkluzje w tej kwestji podane już w *Kurjerze* a zatwierdzone przez kongres sformułowane zostały przez p. Sobiczewskiego.

W dalszym ciągu posiedzenia, po półgodzinnej przerwie. odczytany został piśmienny komunikat p. Mittelstedta w kwestji łatwego kredytu dla gospodarstwa leśnego.

Przedmiot ten, w nieścisłem obrobieniu pana M., nie mógł nawet wywołać wyczerpujacych rozpraw.

Wziąwszy go jednak na uwagę, łącznie z dnia poprzedniego dyskutowanym komunikatem p. Podberezkiego o popieraniu przemysłu leśnego, zatwierdzono następujące sformułowane przez p. Arnolda wnioski:

1) Kongres odniesie się do towarzystwa leśnego o skomunikowanie się z prywatnemi instytucjami bankowemi w przedmiocie dogodniejszego kredytu na lasy.

2) Kongres odniesie się do tow. leśnego z żądaniem zwrócenia się do ministra dóbr państwowych celem usunięcia utrudnień, jakie są robione przy nabywaniu z lasów rządowych drzewa przez przemysłowców, przerabiających leśny materjał.

Załatwienie dwóch tych kwestyj, zbyt ogólnikowe. Kwestje owe bez zaprzeczenia niezmiernie w naszych warunkach ważne, nie przyniosły poważniejszych rezultatów, dzięki obojętności tutejszych leśników, którzyby wiele w tych przedmiotach powiedzieć mogli.

Z naszej strony nadmienimy tylko w kwestji podnoszonej przez p. Podberezkiego, że rozumne popieranie przemysłu nie jest wcale ślepym protekcjonizmem—w kwestji zaś kredytu, że który z członków kongresu uważając referat p. Mittelstedta za niebyły, mógłby wystąpić z nową w tym przedmiocie pracą... Nie zaszkodziłoby to.

O godzinie czwartej po południu członkowie kongresu byli fotografowani w trzech grupach na dziedzińcu obserwatorjum astronomicznego.

Za tło służyła kolumnada wejściowa obserwatorjum.

Następnie p. Aleksandrowicz oprowadzał gości po ogrodzie botanicznym, udzielając objaśnień.

Udano się potem do parku łazienkowskiego.

---

gromna austerja, a obecnie ruina pełna niechlujnych salonów, dalej śpichlerz, prawdopodobnie pusty, choć mógłby pomieścić ziarno z kilkudziesięciu majątków...

Na prawo wzdłuż Wisły ciągnie się wieś Puławska po obu stronach ulicy dostatecznie błotnistej; gdzie z pomiędzy chałupek, jak Minerwa z głowy Jowisza, wyskakuje całkiem nieszpetna murowana budowla, mieszcząca biura nowo-aleksandryjskiego powiatu. Dalej—znowu wieś ze stodołami i ogródkami, a wreszcie drewniane śpichlerze.

W ogóle ponad samą Wisłą stoi kilka gmachów obszernych, które dawniej były składami soli lub zboża przeznaczonego do spławu. Dziś prawdopodobnie wypoczywają one, nadając osadzie mocno handlową powierzchowność.

Naprzeciw powiatu wpada a raczej leniwie wtacza się do Wisły strumień czy staw zwany *łachą*, która oddziela ogrody pałacowe od łąk i gajów *Kępy*. Po drugiej zaś stronie suchotniczej matki wód naszych widać zadrzewione wyniosłości, a na nich wieś Górę z kościołem prezentującym się ztąd bardzo malowniczo.

Oto mniej więcej dokładny szkic osady Puław, bo o pałacu i jego ogrodach pomówimy następnie. Stanowi ją naprawdę jedna ulica, niby rzeka główna, do której wpada sześć uliczek niby rzeczek mniejszych, z obu stron po trzy na przestrzał. Na tych arterjach miejscowego ruchu wygrzewa się codzień po kilku żydków, spaceruje kilku strażników lub gość z Warszawy szpitalnym krokiem ciągnie do „Parku“ na wypoczynek po spaniu, jedzeniu i tym podobnych wakacyjnych zajęciach. Kury, kaczki, figlarne psy, nielękające się widoku ludzkiego świnie, czasem furka chłopska i parę razy na dzień stado krów wracających z pastwiska,—oto i wszyscy aktorzy tutejszej sielanki. (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

TEATR.

—*m*— Miłość, ta potężna czarodziejka wszech wieków i wszech ludów, wiecznie młoda i piękna matka poezji, przedstawia się nam o wiele lepiej przybrana w klasyczną togę, niżeli w dzisiejszą ciasną formę wciśnięta.

Być może, iż jej w atmosferze klasycznego świata swobodniej i przestronniej, gdzie umiała tworzyć bohaterów i przez nich wielkie dzieła, gdzie podnosiła ludzi i wiodła ich ku szczytom samego Olimpu w nieśmiertelnych bogów grono; dzisiaj nikt tego, a przynajmniej większa część autorów dramatycznych — dodatniego jej wpływu na życie nie wymaga; dosyć po niej, gdy upaść nie pozwoli a bardzo wiele, gdy z upadku podniesie. Powiedziano sobie wraz z pessymistami, że samo życie jest już bohaterstwem, a miłość co najwięcej środkiem podrażniającym siły do łatwiejszego dźwigania tego ciężaru.

Więc spotykamy się z nią w sztuce najczęściej jako z upajającym narkotykiem i jesteśmy zmuszeni pić męty z owej olimpijskiej czary, bo—jak powiadają niektórzy — czysty nektar, bogowie dawno wypili.

Zanim komedjopisarze francuzcy otworzyli prosectorium poronionych uczuć, niemiecka literatura dramatyczna długi czas starała się wskrzeszać zamarłe bóstwo idealnej miłości i służyć jej kultem swego rodzaju.

Jednym z ostatnich kapłanów w tej świątyni był Fryderyk Halm, autor głośnego czasu dramatu pod tyt.: „Syn puszczy,“ który od lat dziesiątków obiegłszy wszystkie sceny europejskie, wczoraj dopiero po raz pierwszy ukazał się na scenie warszawskiej. Niemieckiemu poecie chodziło o wykazanie cywilizacyjnego wpływu miłości na naturę surową, nieokrzesaną, dziką i namiętną; chodziło mu o tryumf dla tego uczucia, które zapalone raz w sercu barbarzyńcy nawet zmienić go musi z gruntu i przeinaczyć na lepsze.

Dla większej swobody w kompozycji, a potem przez zamiłowanie do klasycznej epoki, obrał sobie Halm odległe wieki w dziejach Hellady, mniej więcej XI wiek przed Chrystusem, a za miejsce działania kolonję grecką na wybrzeżach Galji, handlowe miasto Massylję. Potrzeba mu było człowieka na pół dzikiego, dziecka natury, więc owe czasy wydały mu się najwłaściwsze dla bohatera dramatu o takiem założeniu, chociaż sprytniejsza od niego kobieta, autorka „Maupratów“, poradziła sobie w tym samym wypadku zręczniej, przenosząc swój eksperyment miłości w wieki średnie.

Treść sztuki poetyczna wielce; Ingomar, wódz dzikiej hordy tektosagów, żyjącej ciągłą walką i rozbojem, poznaje Partenję, młodą greczynkę z Massylji, która się mu oddaje w okup za ojca wziętego przezeń do niewoli.

Wpływ kobiety zaczyna nań działać, jak promień słońca na spulchnioną ziemię; ziarno miłości, zasadzone jej ręką w to serce bijące dotąd tylko silniej na odgłos wrzawy bojowej, wzrasta i powoli najpiękniejszym kwiatem się rozwija.

Z miłością przychodzi poznanie siebie samego, zrozumienie życia i obowiązków człowieka, budzą się szlachetne uczucia uśpione dotąd w dzikim synu puszczy, pragnienie innego życia, innych ludzi, innego światła. Opuszcza swoją hordę i za słabą dziewczyną schodzi z gór w osady greckie, aby zostać człowiekiem, jak inni ludzie, pozbyć się zwierzęcości, jakiej nabrał w puszczy, posiąść szczęście i wierzyć odtąd tylko w miłość.

Cały ten proces uczucia, miejscami nazbyt sielankowo traktowany, z sentymentalizmem niemieckim, grecką chlamydą przysłoniętem, robi niekiedy wrażenie eksperymentu przez niemieckiego profesora z obliczoną z góry dokładnością wykonywanego, wszelako piękna i szlachetna dążność sztuki, idealna potęga uczucia uwydatnionego w przełomie głównego charakteru, artystyczne stopniowanie owego odrodzenia się ze stanu dzikości, noszą niezaprzeczenie cechy większego talentu i niepospolitej twórczości autora.

Dramat Halma tak długą żywotność na scenie zawdzięcza głównie roli Ingomara, która należała zawsze do pierwszorzędnych ról popisowych w sztuce aktorskiej.

U nas ciężar tej roli przyjął na swoje barki p. Leszczyński i przyznać trzeba, po wczorajszem przedstawieniu, że z pośród polskich artystów uważać się on może dzisiaj jedynym, godnym przedstawicielem „Ingomara“. Już same warunki zewnętrzne usposabiają p. Leszczyńskiego najlepiej do tej kreacji, któraw repertuarze artysty stanowić może prawdziwą perłę pod względem wykonania. Od czasów Otella nie pamiętamy sztuki w którejby pan L. zrobił tak silne i tak korzystne na publiczności wrażenie.

Wszystkie zalety jego talentu wystąpiły wczoraj w całej pełni na jaw, a nawet zwyczajnie zarzucane artyście usterki dykcji — zginęły prawie bez śladu. Nadto studja na tak doskonałym wzorze jak Rossi pomogły wiele naszemu artyście do uświetnienia tej kreacji, która zresztą jeszcze za czasów pobytu pana L. na scenie lwowskiej należała do jednej z jego popisowych. Nie mówiąc o gestach i pozach, zauważyliśmy też wielką staranność w przeprowadzeniu całej gry mimicznej, w której włoski tragik tak nieporównanie celował.

Patrząc wczoraj na grę p. Leszczyńskiego, zbierającego zasłużone tryumfy po skończeniu dramatu, powiedzieliśmy sobie, że artysta obdarzony takim talentem jak on ma wielki obowiązek piąć się bezustannie do szczytów swojej sztuki, zwłaszcza, że przy pracy i dobrych chęciach nie byłoby mu trudno ich dosięgnąć.

Powodzenie wczorajszego przedstawienia przypisać należy w drugiej połowie grze panny Derynżanki, która w roli Partenji znalazła bogaty i wdzięczny materjał dla siebie i godną była towarzyszką Ingomara. Powiedzielibyśmy tylko, że o ile wszystkie wybuchy zapału miały potrzebną moc i potęgę dramatyczną, o tyle wyznanie miłosne w ostatnim akcie traciło nieco zbytecznym sentymentalizmem i jak na przyszłą żonę byłego wodza tektosaków, trochę za miękko płynęło z ust nieugiętej i dumnej greczynki.

Przedstawienie zresztą całe oparte głównie na powyższych dwóch rolach musiało wypaść wybornie, zwłaszcza, że i reszta ról w dramacie dostała się po większej części w szczęśliwe ręce, a bogata wystawa i widoczna staranność reżyserji w każdym akcie zasługują na szczególniejsze uznanie, gdyż zdają się zapowiadać pocieszającą przyszłość naszemu dramatowi.

Z pobytu Granta w Warszawie.

Jeszcze raz powtarzamy, że generał Grant jest dziś skromnym tylko obywatelem.

W mieście ukazuje się b. naczelnik rządu Ameryki w czarnym, bynajmniej niezastosowanym do wymagań najnowszej mody tużurku.

Nie nosi generał żadnej gwiazdy ni orderu.

Reszta ubrania szara w paski z materjału, jaki jest obecnie mniej więcej noszony.

Nie dostrzegliśmy też żadnych świecideł, krom stalowego łańcuszka u zegarka.

* * *

Generał Grant — człowiek, który wiele przeżył— w słowach jest skąpy.

Nie lubi pytań — o czem z góry uprzedza komunikujące się z nim osoby.

Jestto może po części wpływ utrudzenia drogą.

* * *

Pani generałowa Grant jest dobrej tuszy i średniego wzrostu.

Twarz jej wielce sympatyczna.

Generałowa młodszą być ma cokolwiek od męża liczącego lat pięćdziesiąt z górą.

Kobieta ta wszechstronnie pono wykształcona. Zkądinąd nawet słyszeliśmy, że o ile generał jest demokratą, o tyle pani Grant żywi przekonania... arystokratyczne.

* * *

P. prezydentowa nosi suknię czarną, również sprzeczną z najnowszemi paragrafami mody.

* * *

Pani generałowa nie tai zmęczenia podróżą. Do wczorajszego popołudnia nie wychodziła też zupełnie na miasto. Sądzą jednak, że wypoczynek w Warszawie cokolwiek wzmocni jej siły.

* * *

Państwo Grant wstają rano około godziny dziewiątej.

Do obiadu siadają — zwyczajem zachodnim—nad wieczorem.

Pożywienie ich skromne.

* * *

Podróż prezydentostwa trwa już ośmnaście miesięcy.

Oprócz Europy zwiedzili państwo Grant więcej cywilizowane wybrzeża Azji i Afryki.

Kiedy się podróż ta skończy — niewiadomo.

* * *

Generał nie chce żadnych w podróży swej uroczystych przyjęć..

Po przybyciu do hotelu europejskiego prosił przedewszystkiem, ażeby go uważano za zwykłego obywatela i podróżnika.

Między innemi żądał usunięcia straży policyjnej z przed hotelu.

* * *

Wszelkie formalności nużą b. prezydenta.

Jeden z fotografów warszawskich zaproponował generałowi zdjęcie zeń portretu.

Grant kategorycznie odmówił.

* * *

Onegdaj natychmiast po przybyciu do Warszawy wyszedł generał sam jeden na miasto.

Używał w ten sposób przechadzki przeszło godzinę.

O zmroku dopiero wrócił do hotelu.

* * *

Wczoraj o godzinie jedenastej zrana wyjechał generał otwartym powozem w celu zwiedzenia cytadeli.

Towarzyszył mu konsul p. Rawicz.

Na miejscu przyjmował dostojnego podróżnika komendant cytadeli.

* * *

Podczas wycieczki generał wyraził chęć ugaszenia pragnienia.

Na wniosek p. Rawicza wstąpiono do klubu strzeleckiego.

B. prezydent zamierzał wypić butelkę piwa.

W klubie gościnnie go przyjmowali obecni tam naówczas ks. Dondakow-Korsakow, fligiel-adjutant Buturlin i inni.

* * *

Około godziny czwartej przez czas jakiś przechadzał się generał po balkonie hotelu...

* * *

Po południu wyjechali państwo Grant w towarzystwie p. Rawicza — powozem czteroosobowym — do parku łazienkowskiego.

Urocza miejscowość zachwyciła podróżników.

Prezydentostwo zwiedzili również oranżerję, gdzie uszczknęli kilka kwiatów..

* * *

Obiad podany został wczoraj o godzinie wpół do ósmej wieczorem.

Na obiedzie tym był oprócz małżonków tylko p. Rawicz.

Menu zwyczajne.

* * *

Dziś zwiedzać mieli podróżnicy Willanów...

* * *

Dostojni goście wyjeżdżają dzisiejszym wieczornym pociągiem, o godz. 10 m. 30 do Wiednia.

SENNACHERYB.

(Z COPPEE'GO).

W on czas, nakształt burzliwej stepowej zawiei
Wojska Sennacheryba zryły grunt Chaldei—
Lud cały szedł w niewolę. Starcom w krwawej męce
Wyłupiono źrenice i obcięto ręce,
A młodzi budowali pałace w Niniwie.

Więc kiedy król tę wojnę ukończył szczęśliwie,
Jadąc nad brzegiem Tygru w sukni tkanej złotem,
Gdzie judzcy niewolnicy leżeli pokotem,
Ujrzał starca co ślepy i okaleczony
Szedł zwolna, tęschne modły w ojczyste śląc strony,
A dwóch synów wyrostków kroki jego wiodło.

Tedy król wstrzymał konia i rękę o siodło
Oparłszy, wlepił oczy, z których gromy biegą
W dal, w owych dwóch młodzieńców i starca siwego.

I widział jako obaj ojcu swemu służą.
Starszy z synów z pokorą i miłością dużą
Opisywał mu gmachy assurskiego miasta;
A młodszy łamiąc kruchy prażonego ciasta,
Kładł je w usta kaleki dotkniętego mrokiem.

Jeden był ojca dłońmi, drugi ojca wzrokiem.

Król zgładził ręką brodę co w dwa ptasie skrzydła
Wiła się i koniowi zwolniwszy wędzidła
Dumał:

— Dobre to syny, myślą o osłodzie
Losu ojca. Lecz czyliż w moim sławnym rodzie,
Który nad wszystkie inne wspaniałością świeci,
Niema również pokornych i usłużnych dzieci.
Czemuż się myśl zazdrosna w sercu moim lęże?
Wszakże synowie moi ponad wszystkie męże
Ziemi assurskiej wielcy, bo ja sam syt sławy
Rozdałem im medyjskie i judzkie dzierżawy,
Kędy są uwielbiani jako ziemskie bogi.
Mają konie i wozy i kobiet rój mnogi,
I pałace z granitu, gdzie stoi na straży
Szereg byków skrzydlatych o człowieczej twarzy.
Wszystko co świat podziwia i zblizka i w dali
Mają u mnie.... Dlaczegóżby mnie nie kochali?
Wszakże kocha ich również ten co ludźmi gardzi,
Król ich i rodzic. Głównie dwaj starsi, najbardziej
Mnie miłują. Gdy idzie bój pod moją wodzą,
Oni w złocistych zbrojach przy mym wozie chodzą,
A gdy z wojny sprowadzam łup ludzi i koni,
To szereg niewolników kornych wiodą oni,
Niosąc przedsię dwie dzidy co w słońcu migocą.....

Tak dumał dążąc w powrót, i tegoż dnia, nocą,
Gdy spoczywał, z snu pierwszej korzystając chwili,
Dwaj najstarsi synowie króla zadławili.

Wacław Szymanowski.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

═ Prezes drugiego departamentu cywilnego izby sądowej warszawskiej, r. st. Rogoziński, wyjechał za granicę; w czynnościach zastępuje go prezes pierwszego departamentu cywilnego, prof. Holewiński.

═ Synagoga na Tłomackiem wkrótce już uroczyście zostanie otwarta. Temi dniami sprzedawane i wydzierżawiane w niej będą miejsca co, jak wiadomo, stanowi jedno z poważniejszych źródeł dochodów gminy. Słyszeliśmy, że konkurencja na owe miejsca jest żywą.

═ Na Pradze pobudowanych ma być podobno wkrótce kilka domów z mieszkaniami dla robotników; mieszkania odznaczać się mają taniością.

═ Ulica Żórawia jest obecnie przebrukowywaną, w skutek czego wstrzymany został przez takową przejazd na czas robót.

═ Projektowane są zmiany w ustawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

═ Poświęcenie nowoodrestaurowanego organu w kościele św. Ducha nastąpi 8 września.

═ Przypominamy, że w październiku przypada w muzeum przemysłu i rolnictwa wystawa wyrobów ze szkła, drzewa i gliny; składać deklaracje należy o piętnaście dni wcześniej.

═ W tych dniach już rozpoczynają się lekcje w średnich zakładach naukowych.

═ Kupcy warszawscy, bracia Fr. podali do departamentu handlu i przemysłu o czteroletni przywilej na nowy sposób wyrobu mebli giętych z żelaznych rurek.

═ Wczoraj powróciło z odpustu z Częstochowy pociągiem spacerowym kilka tysięcy osób.

═ Reporterzy pism. widząc kupy kamienia kostkowego złożonego na ulicy hr. Berga, zbyt pośpiesznie zakonkludowali o wybrukowaniu nim wspomnionej ulicy.

Wyłożono bowiem nie całą lecz tylko maleńki kawałek ulicy, począwszy od Krakowskiego Przedmieścia.

Jestto widocznie próba tylko nowego rodzaju bruku.

═ Warszawka senna zazwyczaj w połowie sierpnia — obecnie więcej jakoś zda się ożywioną.

Na ulicach spostrzedz można mnóstwo niemiejskich fizjognomij.

To leśnicy, którzy zjechali na kongres.

Wkrótce też rozlegnie się gwara „pociech rodziny“ ściągających po letnich uciechach na całoroczne studja.

Veni creator...

═ Ze stolicy „szyku“ piszą nam:

„W chwili obecnej *pole marsowe* jest najmodniejszym punktem zbornym wyższego paryzkiego świata.

Nawet ukoronowane głowy spotyka się tam na przechadzce.

W zeszłym tygodniu widziano tu księżną Danji, małżonkę następcy tronu, z urodzenia księżniczkę szwedzką, w czarnej, atłasowej sukni *à coeur* wyciętej, z trenem proporcjonalnej długości, ubranej w błękitne, włoskie perły. Rękawy z tiulu czarnego, przetykane były sznurami z tychże pereł; na szyi księżnej błyszczała kolja turkusowa, w uszach kolczyki z tychże kamieni, niepospolitej wielkości. Czarna batystowa chustka, okolona wianuszkiem z jasno-błękitnych kwiatów i czarny parasolik z puszkiem błękitnym i turkusem u rękojeści, uzupełniały tualetę księżnej.

W ogóle kolje i inne ozdoby mozaikowe, w rodzaju *à l'uru*, sprowadzane bywają z Włoch; są to imitacje antyków.

W oddziale francuzkim znów piękne tłoczą się damy przed sklepem Mad. Jouatte, fabrykującej cudowne... gorsety, które prostują nawet monstrualne kształty.

Równe zajęcie obudza fabryka kwiatów Kamilla Marchais. Wyrobów jego najwprawniejsze oko od rzeczywistych nie odróżni kwiatów. Widziano nachylających się by woni zaczerpnąć, jak niegdyś łudzono się zasłoną przez Appellesa malowaną.

Księżna S..... trzymała w ręku gałązkę róż pąsowych.

Jeden z panów, towarzyszących jej, pomięszał gałązkę tę z takąż sztuczną i właścicielka potem własnego kwiatu odróżnić nie umiała.

W towarzystwie księżnej S..., zbierającej obok siebie całą śmietankę najwykwintniejszego towarzystwa, zauważano margrabinę L..... ubraną nadzwyczaj gustownie.

Krótka na niej jasno-błękitna, atłasowa sukienka, po chińsku małe odkrywa nóżki. Ozdoby ubrania haftowane perłami ze stali. Biały tiulowy kapelusz z siwem piórem i wianuszkiem z kwiatów stalowych, wydających się prawie jak brylanty. Tego rodzaju kwiaty, jak niemniej hafty perłami ze stali, bardzo są dzisiaj w modzie.

Djamentów na promenadzie nie widać, strój to do salonu...!

Również są piękne gałązki ze srebra z kameljowanemi kwiatami i owocami.

Pięknym tym cackom niedługie jednak rokują powodzenie, bo są za... tanie...

Czyż tylko drogie piękne, pięknem jest prawdziwie?"

Na to pytanie niechaj nadobne odpowiedzą panie, my w imieniu mężów... pst! nic nie powiemy...

= **Z teatrów.**

* Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień jest następujący:

W *teatrze letnim*: niedziela, „Syn puszczy"; poniedziałek, „Dożywocie" i „Czarna i biała"; wtorek, „Halka"; środa, „Stary jegomość" i „Pieszczoszek"; czwartek, „Truba dur"; piątek, „Syn puszczy"; sobota, „Cyrulik Sewilski"; niedziela, „Syn puszczy".

W *teatrze na wyspie* w Łazienkach: jutro: „Wesele w Ojcowie" i „Córka regimentu." — w przyszłą niedzielę „Robert i Bertrand" (1-szy akt), „Doktor Kryspin."

q. Cesarsko-królewski komisarz policji w Pradze p. Juljusz Rosen jest nader sprytnym urzędnikiem i bardzo popularnym zarazem w Niemczech krotochwilistą.

Fraszki jego motane zręcznie z uczciwą dozą germańsko-mieszczańskiego humoru trafiają celnie w gust głodnej przedewszystkiem śmiechu publiczności.

Jedną z nich p. t. „Anioł opiekuńczy" przerobiła pani Zimajerowa i wystawiła wczoraj na swój benefis w Eldorado.

Drobną rzecz o... szkatułkę brylantów przeprowadził tu Rosen przez trzy akta z komizmem i werwą, dając ucieszny obraz filisterskiej rodziny.

Krotochwilę grano arcygładko—pp. Kwieciński, Nawarski i Dębicki traktowali swe role z dystynkcją artystów scen pierwszych.

Wielce zabawną babiną była pani Linkowska,— „charakterystyczna matka", jakiej brak naszemu teatrowi.

Główny oklask tłumnie zebranej publiczności dostawał się często pani Zimajerowej, szczerze naiwnej i wesołej.

Sympatyczna artystka odśpiewała też dwie piosnki Bartelsa z junakierją wiedeńskiej Gallmayer.

* W przyszłym tygodniu na benefis p. Lucjana Kwiecińskiego, *jeune premier* lwowskiego teatru, daną będzie sensacyjna rzecz Daudet'a „Fromont i Rissler".

* „Blagierzy", czteroaktowa komedja b. reżysera teatrów warszawskich p. Emila Deringa, ukaże się w Alhambrze na rzecz p. Woleńskiej.

= Przebywające na letnich mieszkaniach w Mrozach (na drodze żelaznej terespolskiej) towarzystwo, po największej części z mieszkańców naszego miasta złożone, rozmaitemi sposobami stara się uprzyjemnić sobie pobyt w wiejskiem ustroniu.

W tych dniach np. odbędzie się tam przedstawienie amatorskie. z którego dochód użytym będzie na cele dobroczynne.

W dziejach Mrozów teatr to fakt dotąd niebywały!

= Dla przykładu!

W dniu dzisiejszym sędzia 1-go rewiru skazał:

1° Piekarza G. S. za niedowagę chleba (na 6 funtach brak 22 łutów) na sześć tygodni aresztu.

(Winnego przyaresztowano, jeśli zechce założyć apelację do zjazdu i z wolności odpowiadać, złożyć ma kaucji rs. 500).

2° Rzeźnika ze Starego-Miasta D. M. za sprzedaż zepsutego mięsa, które znaleziono u niego w ilości 38 funtów — na rs. 50 kary, albo dwa tygodnie aresztu.

— Otrzymane kop. 30 za otaksowanie pierścionka od p. J. M. fabrykanta obuwia damskiego, z dołączeniem rs. 1 przeznaczam na osady rolne.

Stały prenumerator *E. B.*

— Wczoraj o godzinie 5-tej po południu w przejeździe omnibusem przez Krakowskie-Przedmieście zgubiono portmonetkę z pewną kwotą pieniężną i biletami kolejowemi. Łaskawy znalazca raczy odnieść do redakcji *Kurjera*, gdzie otrzyma rs. 3 nagrody. Właścicielowi głównie chodzi o papiery, z których znalazca żadnej korzyści nie odniesie, ponieważ odpowiednie zastrzeżenia poczyniono.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J. K. w Brzesku nad Wisłą.* Może wspomniane przez pana dzienniki mogą mieć dokładniejsze wiadomości od nas; pocieszaj się pan niemi i nie krępuj zupełnie w kwestji prenumeraty *Kurjera*. Robimy co możemy, więcej wymagać pan nie powinieneś.

Nekrologja.

† Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. ks. Piotra **Lebiedzińskiego,** b. proboszcza w Wasilkowie, później w Zalesiu (powiecie sokulskim, gubernji grodzieńskiej) jubilata, 82 letniego starca, od lat siedmiu w Warszawie przy familji zamieszkałego, odbyło się z całą uroczystością i okazałością dnia 14 sierpnia r. b. w kościele św. Franciszka w Warszawie, jako też następnie w tymże dniu wyprowadzenie z tegoż kościoła zwłok jego i pogrzebanie na cmentarzu powązkowskim. Szanownemu duchowieństwu w bezinteresownem prawdziwem poczuciu powołania kapłańskiego, na obydwa te obrzędy zebranemu, a w szczególności celebrującemu Jks. dziekanowi Antoniemu Kaczanowskiemu, rektorowi pomienionego kościoła, który żadnego nie przyjął zwrócenia nawet kosztów, a nadto innym osobom ze społeczeństwa licznie zgromadzonym dla oddania czci i ostatniej posługi sumiennemu i zasłużonemu przez lat 57 pracownikowi winnicy Pańskiej, rodzina nieboszczyka serdeczne składa podziękowanie. —15019

† Dnia 19 sierpnia, jako w dzień imienin ś. p. Benigny **Małachowskiej,** wdowy po generale b. wojsk polskich, w kościele św. Aleksandra o godzinie 10-tej zrana odbędzie się msza święta, na którą pozostała siostra zaprasza.—14975

† W dniu 19 sierpnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Krzyża odbędzie się wotywa za duszę ś. p. Bronisława **Iwaszkiewicza,** na którą zaprasza się znajomych i kolegów zmarłego. —15001—

† W dniu 19 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, za duszę nieodżałowanego nigdy w pamięci Ludwika **Pomianowskiego,** na którą uprzejmie zapraszają stroskani rodzice. —15039—

† W dniu 19 b. m., to jest w poniedziałek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci Leopolda **Kowalewskiego,** odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie **10-tej** zrana, żałobna wotywa za spokój duszy, na którą żona z dziećmi zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół. —15076—

† W dniu 19 sierpnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Józefy z Ochorowiczów **Sobczyńskiej,** na które zaprasza rodzina.

† Za duszę ś. p. Marty z Multanowskich **Cichowicz,** jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci, dnia 20 sierpnia, to jest we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które rodzice zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —15000—

† Ś. p. Juljusz **Borkowski,** syn Stanisława i Teresy z Ejflerów, w dniu wczorajszym życie zakończył, przeżywszy lat 3 miesięcy 4. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro z kościoła św. Anny, o godzinie **2-ej** po południu. —15075

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Berlin** 15-go sierpnia.—*Al. Augs. Ztg* otrzymała z Pery doniesienie, iż w Bulgarji utworzyło się stronnictwo dążące do wprowadzenia Ignatiewa na tron książęcy Bulgarji.

× **Berlin** 15-go sierpnia.—Krzątają się tu gorliwie około urządzenia wystawy sztuk pięknych. Między innemi zapowiedziano obraz Brandta—„polskiego," jak przyznają po raz pierwszy gazety niemieckie, malarza Brandt da jedną ze swych nieporównanych scen batalijnych.

× **Rzym** 15-go siepnia.—Przybył tu grecki minister Deljannis i udał się na dłuższą konferencję do hr. Corti.

× **Wiedeń** 15 sierpnia.— Wadług *N. fr. Pr.*, układ między Austrją a Portą jest coraz bliższy. Podpisać go mają w Serajewie Mehmed Ali i Filipovich. Emisarjusze ottomańscy działają podobno w Bośnji uspokajająco.

× **Wiedeń** 15-go sierpnia.— Przybył tu minister rumuński Bratianu w drodze do Francensbad, gdzie zatrzyma się na kuracji.

× **Wiedeń** 15-go sierpnia. — Cesarz Franciszek-Józef udzielił w dniu wczorajszym posłuchanie br. v. Brenner Felsach, jeneralnemu konsulowi austryjacko-węgierskiemu w Warszawie.

× **Wiedeń** 15-go sierpnia. — Zwycięztwo konia węgierskiego Kincsem w wyścigach w Goodwod sprawiło wiele hałasu w tutejszych kołach sportowych. Natychmiast po ukończonym biegu p. Blascowics, właściciel konia, został przez dżentelmanów podniesionym w górę. Przystąpiono do wypłat. Prócz nagrody wziął pan Blascovics z zakładów 30,000 guldenów, hr. Festetics 150,000 guldenów, Landgraf Hessji 150 000 guldenów, hr. Zichy 150,000 guldenów, żokej Maddan 10,000 guldenów. Przeciwnicy zrujnowani.

× **Belgrad** 14-go sierpnia.—Wielu serbskich ochotników brało udział w potyczkach z dywizją hr. Szapary. Komendantem serbskiego korpusu obserwacyjnego nad Driną mianowany został jenerał Belimarkovich zwolennik partji czynu. Drina wystąpiła z brzegów.

× **Tyflis** 13-go sierpnia.—Szach perski wrócił z podróży po Europie do teherańskiej stolicy dnia 10-go b. m. Szach przyjął natychmiast na audjencji wszystkich dygnitarzy i wyjawił im swe zadowolenie ze sprawowanych rządów. Wkrótce ma przybyć do Teheranu sztab z austryjackich wojskowych złożony dla zreorganizowania armji perskiej.

Przegląd polityczny.

W kołach politycznych Wiednia i Konstantynopola uważają wysłanie Mehmeda-Ali do Serajewa jako fakt wielkiej wagi; Porta pociesza się nadzieją, że rokowania z Austrją przecież do pewnego dodatniego rezultatu doprowadzą a to na zasadzie równouprawnienia orła austryjackiego z półksiężycem tureckim w Bośnji i Hercegowinie.

Neue fr. Presse przychylna turkom uważa nawet ten zwrot za rzeczywisty i dokonany w rokowaniach austro-tureckich, a do uwieńczenia korzystnym skutkiem konferencji jenerała Filipowicza z Mehmedem-Ali w Serajewie potrzeba będzie tylko podpisania ugody. Bagatela!

National Ztg mniej optymistycznie zapatruje się na kwestję zgody między Austrją i Portą w sprawie okupacji i sądzi, że dzisiaj już o konwencji z Turcją mowy być nie może; konferencje serajewskie dotyczyć będą li tylko punktów militarnych. Delegaci Porty, którzy w Wiedniu starali się zapewnić sułtanowi faktyczne zwierzchnictwo nad Bośnją i Hercegowiną zaledwie wytargowali od hr. Andrassego tytularne ustępstwo w tej kwestji, to znaczy, przyzwolono Porcie mianować się zwierzchniczką obu prowincyj —na papierze, ale w rzeczywistości pozostawiono sobie wszelkie prawa i obowiązki.

O inwazji wojsk serbsko-czarnogórskich do Bośnji nie słychać nic nowego. Gen. Belimarkowicz, gorliwy zwolennik stronnictwa akcji zamianowany został naczelnikiem korpusu obserwacyjnego nad Dryną, która z brzegów wystąpiła. Podobno ochotnicy serbscy brali już udział w walkach powstańców przeciw generałowi Szapary. Wrazie sprawdzenia tego faktu rząd austryjacki będzie miał jeden ważny motyw więcej do reklamacji w Białogrodzie.

Wspomnieć tu musimy o poważnym artykule zamieszczonym na czele czwartkowego numeru paryskich *Debatów*, który wzywa Austryję do zajęcia 30000 wojska stolicy Serbji.

Dalej autor artykułu kreśli całe niebezpieczeństwo, jakie czeka Austrję, w razie rozdrobnienia swych sił zbrojnych w Bośnji i Hercegowinie i namawia rząd wiedeński do obrania energicznej polityki.

Ryzykowny plan *Debatów* ma wprawdzie na celu radykalną zmianę dzisiejszych stosunków Austrji na wschodzie, ale jak każde ryzyko nie da się obliczyć dokładnie ile więcej warunków *za* stanie przy przypuszczalnych *przeciw*.

W Wiedniu tymczasem, wnioskując z wstępnego artykułu dzisiejszej *Pressy* — wierzą jeszcze w możebność kompromisu i zgodnego załatwienia wszystkich kwestyj spornych bez uciekania się na drogę awanturniczych przedsięwzięć. *Presse* wychwala takt Mehmeda-Ali i spodziewa się po nim, że przejrzawszy dobrze dzisiejszą sytuacyę, znajdzie punkta wyjścia. Stosunki z Portą uprościły się zresztą znacznie przez wkroczenie wojsk okupacyjnych do Bośnii; dzisiaj rząd sułtański nic więcej Austrji ze swej strony zaproponować nie może po spełnieniu najważniejszego faktu t. j. zajęcia Bośnii i Hercegowiny na mocy mandatu europejskiego. Stłumienie powstania nie jest już więcej w mocy Turcji, rozstrzygną to przyszłe wypadki i przewaga sił austryjackich.

Austryjacy posuwają się bezustannie ku Serajewu, nad którem zapewne w kilku dniach powieje czarno-żółta chorągiew cesarska.

Parlament angielski, jak utrzymuje *Morning Post*, nie zostanie już rozwiązany, gdy przy rozmaitych sposobnościach okazało się, że rząd może liczyć na przychylną sobie większość w obu izbach.

Jako dalszy dowód zaufania do akcji lorda Beaconsfielda posłużyć może ta wiadomość, iż w przeciągu czternastu dni zawiązało się w Anglji 6 towarzystw z kapitałem 4 miljonów funtów szterl. w celu eksploatacji Cypru.

Gorsze wrażenie wywrze zapewne na opinję publiczną w Anglji wiadomość *Standarda* o zamianowaniu jenerała Abramowa rezydentem gabinetu w Kabulu, co świadczyć może o powadze wpływu rossyjskiego nad angielskim w Afghanistanie. Anglja bowiem od dawna starała się o taki dyplomatyczny punkt oparcia na dworze emira Shir-Alego nadaremnie.

Niebezpieczeństwo przymierza rosyjsko-afghanistańskiego zbliża się dla Anglji. Gen. Abramow jako reprezentant Rossji w Kabulu ma przed sobą szero-

kie pole działania; stanowisko jego odpowiada stanowisku sir Henryka Rawlinsona w anglo-indyjskich kołach.

Telegramy prywatne.

Konstantynopol 15-go. — Mehmed Ali basza wyjechał już do Bośnji.

Wiedeń 16-go. — Od głównodowodzącego armją okupacyjną feldmarszałka Filipowicza nadeszło doniesienie o rozmowie, jaką tenże w dniu 13 b. m. miał z Hafiz baszą, w obozie w Zenicy. Hafiz basza, jak wiadomo, wezwany przez powstańczy komitet rządzący, udał się na spotkanie Filipowicza. Przybył on z deputacją notablów z Serajewa i prosił Filipowicza, aby powstrzymał pochód na Serajewo, ponieważ tam ani ze strony Porty żadne objaśnienie do mieszkańców o okupacji nie nadeszło, ani proklamacja austryjacka znaną nie jest.

Generał Filipowicz odpowiedział, że okupacja nastąpiła wskutek postanowienia wszystkich mocarstw, w których liczbie i Turcja swoje przyzwolenie dała, że więc on, stosując się do otrzymanego rozkazu, marsz na Serajewo dalej prowadzić będzie. Filipowicz wezwał w końcu Hafiz baszę i notablów, aby użyli całego wpływu, iżby przywrócić spokój i porządek pomiędzy ludnością i skłonić ją do zaprzestania bezowocnego oporu. Nadto dał deputacji austryjacką proklamację, celem podania takowej do publicznej wiadomości.

Generał Szapary donosi z Boboju, że 20 dywizja w dniu 13 b. m. pod Graczanicą silnie zaatakowaną została. Atak odparto, mimo to jednak w dniu 14 b. m. z powodu braku amunicji dywizja pomaszerowała dalej do Doboj, co pomimo zmęczenia wojsk i ciągłego ze strony powstańców niepokojenia, wykonano w zupełnym porządku.

Wszystkich rannych oficerów i żołnierzy, jako też cały park pociągowy przewieziono w bezpieczne miejsca, przyczem wojsko z największą odwagą i poświęceniem musiało po złych drogach rękami wozy ciągnąć.

Londyn 16-go. — Telegram *Reuters Office* z Konstantynopola: Austro-turecka konwencja została zawarta. Austrja chciała okupację uregulować przez zamianę not. Wobec oporu bośniaków Austrja ważne poczyniła ustępstwa dla doprowadzenia konwencji do skutku. Czas trwania okupacji nie naznaczony. W kilku artykułach konwencji zwierzchnia władza Porty jest uznaną. Publiczne modły za sułtana będą się odbywały i nadal. Trudności układów anglo-tureckich co do wprowadzenia reform w Azji są prawie usunięte. Layard zrzekł się niektórych wymagań, przeciw którym Porta protestowała. Porta nastaje na to, że konwencja z dnia 4 czerwca nie pociąga za sobą zrzeczenia się ze strony Turcji niepodległości. Porta rad Anglji posłucha, ale reformy sama wprowadzi, bez udziału rezydentów angielskich w Azji, którzy tylko mogą nad wprowadzeniem czuwać.

Berlin 16-go.—Postępowcy i ultramontanie występują przeciw prawu anti-socjalistycznemu. Narodowo-liberalni uważają porozumienie się za możliwe, ale uznają konieczność istotnych prawa tego ulepszeń. Pułkownik szwajcarski Rüstou, znany historyk militarny, zastrzelił się w Zurichu.

Aleksandrja 16-go.—Nubar-basza przybył tu i został przez kedywa zaraz przyjęty.

Berlin 16-go.—Wczoraj w IV okręgu wyborczym tutejszym odbyły się wybory ściślejsze. Socjalny demokrata Fritzsche utrzymał się większością 22027 głosów. Postępowiec Zella otrzymał 20168. Po wyborach zaszły na ulicach nieporządki i aresztowania.

Londyn 16-go. — *Times* dowodzi, że przymierze Rossji z Afganistanem, choćby żadnej akcji za sobą nie pociągnęło, wywołałoby wojnę anglo-rossyjską.

Konstantynopol 16-go.—Nota Porty o kwestji greckiej powiada: Porta nie zgadzała się nigdy w zasadzie na sprostowanie granicy. Od r. 1829 nie było w Tessalji i Epirze żadnego istotnie narodowego powstania. Uzbrojone oddziały przekraczają granicę ale ludności pociągnąć za sobą nie mogą. Grecja musiała podczas wojny okazywać umiarkowanie, ale mimo to porozumiewała się z Rosją i poruszała kwestję rozbioru Rumelji, tylko że napróżno o poparcie prosiła, nie otrzymawszy go Grecja wyrzekła się wojny z obawy Turcji.

Białogród 16 go. — Serbski korpus obserwacyjny nad Dryną zajął opuszczone przez turków pozycje pograniczne.

Bukareszt 16-go.— *Monitorul* ogłasza dekret książęcy, przywracający armję na stopę pokoju.

Washington 17-go. — Średni stan pszenicy jarej wynosi dziś 75%; w lipcu było 106%. Przeciętny stan kukurydzy 96%; w lipcu 95%.

Berlin, 16 go.— Dziś rano na podwórzu nowego zakładu karnego, skrytobójca Hoedel został ścięty na mocy najwyższego dekretu z dnia 8 b. m., który polecił postąpić z winowajcą podług prawa.

Londyn, 16-go.— Izba gmin. Northcote odpowiedział Holtowi, że rząd nie porozumiewał się zgoła z papieżem ani z żadnym jego przedstawicielem o przywrócenie stosunków dyplomatycznych. Havelochowi Northcote odpowiada, że nie wie jeszcze czy emir Kabulu zechce przyjąć misję angielską.

Rzym 16-go.— Delyannis dziś z Rzymu wyjeżdża; nic tu nie wskórał. Urlop Haymerlego będzie pewno skrócony z powodu wrażenia, jakie we Włoszech sprawiły zajścia w Bośnji. Cassaro zaprzecza wiadomości o mniemanym rozkazie zaprowiantowania Werony. *Voce della Verità* zaprzecza *Timesowi* i pisze, że Bismarck nie żąda od Watykanu uznania praw majowych. Prawdą jest, iż Włochy układają się o nabycie Tunisu.

Paryż 16-go. — Dziś drugie posiedzenie konferencji monetarnej. Wczorajsza msza napoleońska dowiodła, że liczba stronników bonapartyzmu maleje. Inżenierowie angielscy rozpoczęli roboty w przystani trebizondzkiej. Marynarze tureccy uczą się manewrów morskich na statkach angielskich stojących w Dardanelach.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

Signorina Teresa S.

(Polonia).

La ringrazio per il suo gentile messagio. Ho capisco tutto. Non ho ricevuto alcona lettera!... Che peccato!... Come sta e dorè e partita? Scriva mi il più presto possibile: *Firenze poste restante.* E adèsso un poco *po polsku:*

I ciàgle sobie zadajè pitanie
Czyli to przyjaźń czyli też kochanie?...
e sto fra il timore e la speranza.

Feliciano Riccardo.

— Z okazji bytności w Warszawie generała Granta interesującym będzie dla czytelników *Kurjera* następujący fakt. Podczas pobytu w Paryżu, gdy b. prezydent zwiedzał oddział rossyjski na wystawie paryzkiej, zwrócił uwagę na wystawione przez p. Wedla a wielce artystycznie odrobione dwa czekoladowe posążki królów Bolesława i Mieczysława. Zażądał on nawet odpowiednich objaśnień i wysłuchał ich z ciekawością. Prócz tego obecny naówczas na wystawie p. Wedel częstował jenerała swemi wyrobami... Dostojny gość raczył wyrazić panu W. swe zadowolenie.

Kurs giełdy warszawskiej,— dnia 17-go sierpnia 1878 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacone
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	141.30-60	141.45	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.	9.59	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	114-60-90;-115.05	115.20	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	123.75-97½	124.20	—.

Papiery publiczne	Dopełnione tranzakcji.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Obligi skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.	100.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	99.45	99.65	99.35
„ „ „ małe.	99.70	99 55	99 25
Listy zast. m. War. serji I.	94 65	94.90	94.60
„ „ „ „ II.	94;-94.10	94.80	94.50
„ „ „ „ III.	—.	94 25	93.95
Listy zast. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże	88 30	88.45	88.10
„ „ małe	—	88.30	88.
Bil. Bank. Ces. ser. I. II. i III	—.	97	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.	237.50	—.
„ z r. 1866	236 50	238 50	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	—.	—.
Pożyczka wschodnia	—.	95.75	95 25

Akcje i Obligacje.	Dopełnione tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacone
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.	—.	226
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.	85 50
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	81	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	—.	—	135
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	115	—.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	253.	—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—	253	—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	240	235
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—.	125
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	590.	560.
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—	252.	—.
Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	—.	508.
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—	—.	—.
Akc. Towarzystwa fab. machin	—.	—.	—.
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. 61⅑ nowych 77 7/9 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 190 5/18 m. Łodzi 151 7/18 listów likwidacyjnych 84⅖ obligów skarbowych 151 1/10 pożyczki prem. 1ej emisji 47⅕ 2ej emisji 213 9/10

Monety: Półimperjały rs. 8 — -. Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7 72 — —. marki niemieckie rs. — kop. 47¼ pruskie bilety bankowe rs — kop. —. bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. 83¼

— Wysokość wody na Wiśle stóp 4 c. 10.

STAN POWIETRZA

Dziś rano ciepła st. 15, w południe 21 Reomura (760 Pogoda.)

TEATR LETNI.

Dziś: **Żydówka.** Jutro: **Syn Puszczy.**

Teatr Lwowski:

ELDORADO. Dziś: **Gagatek pana majstra.**
Jutro: **Szatan na ziemi.**
Pojutrze: **Anioł opiekuńczy** krotochwila, tłómaczenie pani Adolfiny Zimajer i śpiewki Bartelsa.

DOLINA SZWAJCARSKA

W Niedzielę dnia 18 Sierpnia 1878 r.

Wielki Koncert

ADOLFA SONNENFELD.

1. Amazonen marsch, A Sonnenfeld.
2. Uwertura z op. „Indra,“ Pr. Flotow.
3. Aus der Studien zeit, walc E. Straussa.
4. Fantazja z op. „Aida,“ G. Verdi (Zimmermann).
5. Uwertura z op. „Mignon,“ A. Thomasa.
8. Vivat Varsovie, polka, A. Sonnenfeld.
7. Die Liebe zum Volke; Fr. Suppe. (piston solo).
8. Dur und Moll, potpourri, A. Schreiner.
9. Uwertura z op. „Tell,“ G. Rossini.
10. Mazur (pośmiertne). H Moniuszko (instrumentował A. Sonnenfeld).
11. Parafraza na pieśń ludową, C. Curta.
12. Wspomnienie Covent Garden, walc J. Straussa.

POCZĄTEK O GODZINIE 5-tej.

Cena wejścia kop. 25.
1—1 — 14968 —

Książki Szkolne

do nabycia w Księgarniach i Składach Nut **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika, oraz przy ulicy Senatorskiej Nr 22. —14858—1—3

Księgarnia **B. Cassiusa,** dawniej S. H. Merzbacha, przy ulicy Miodowej Nr 14, poleca swój skład zaopatrzony we wszystkie

Książki Szkolne

używane w tutejszych zakładach naukowych.
—14902—1—12

Ogłoszenie.

Na zapytania listowne wielu osób, które nabyły wydane przezemnie w r. 1865: pierwszy tom Buchhalterji gospodarskiej, oraz pierwszy tom kupieckiej i fabrycznej, kiedy wyjdą drugie tomy tychże Buchhalterji? niniejszem oświadczam, że w ich miejsce przygotowałem do druku nowe dzieło pod tytułem: **Zasady Buchhalterji do użytku młodzieży poświęcającej się zawodowi handlowemu, fabrycznemu i gospodarskiemu,** które w jednym tomie obejmować będzie to wszystko, co miały obejmować tomy drugie, obok znacznych ulepszeń, jakie mi nastręczyła następna kilkonastoletnia praktyka w tym zawodzie. — Aby zaś zebrać potrzebny fundusz na druk tego dzieła, przez prędszą rozprzedaż tomów pierwszych, zniżam cenę pozostałych egzemplarzy na rs. 2.—Skład Główny w księgarni Gebethnera i Wolffa.

A. SZUMLAŃSKI.
1—3—15018

Z upoważnienia Władzy naukowej, przyjmuję **Uczniów na stancję;** oprócz troskliwej opieki i korrepetycji z przedmiotów szkolnych, zapewniam ciągłą konwersację w językach: niemieckim i francuzkim.
Ulica Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 8.

Leon Stefański,
Nauczyciel języka niemieckiego.
—15054—1—10

Ktoby miał do odstąpienia

Łódkę spacerową,

wiślaną, dobrej budowy, z przyborami, raczy dać wiadomość listownie, miejską pocztą, pod adresem: **W-ny St. Czarnowski, Adwokat, ulica Chmielna Nr 8,** (czwarty dom od Nowego-Światu). —14937—1—1

U AKUSZERKI

jest **Pokoik** osobny, z wszelką wygodą, dla osoby spodziewającej się słabości, każdego czasu. Elektoralna Nr 10. —15051—1—3

Magazyn Ubiorów Mezkich

KAROLA SZLIS

MIODOWA Nr 15.

Letnie ubrania gotowe i obstalowane, jako przy końcu sezonu, po cenach zupełnie **nizkich.** Materjały jesienne i zimowe nadeszły. Ceny również **bardzo przystępne.** Krój znany z dobrego **gustu.** — 14506 —

Helena Budzińska,

Przełożona Pensji Żeńskiej **Pięcio-klassowej** przy ulicy Długiej Nr 6, podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów, iż zapisy na rok szkolny 1878/9 uczennic tak pensjonarek przychodnich jako i półpensjonarek, rozpoczynają się dnia 16 Sierpnia. Kurs zaś nauk z dniem 2 Września. 1—1 — 15053 —

Leśniewska Bronisława, Przełożona **Pensji Żeńskiej** w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej Nr 13 (dom narożny W-go Istomina), ma zaszczyt oznajmić Szanownym Rodzicom i Opiekunom, że kurs nauk rozpocznie się w dniu 2-gim Września r. b., a zapisujące się uczennice na stałe i przychodnie przyjmuje każdodziennie począwszy od 20 Sierpnia roku bieżącego. 1—2 — 15004 —

1. **Materji** czarnej, kaszmir gładki, arszynów 26.
2. **Ryps** jedwabny, czarny, z brzeszkami żółtemi, arszynów 4.
3. **Materji** jedwabnej popielatej gładkiej, arszynów 12.

Powyższe materje zostały z kufra podróżnego ze sztuki obcięte i skradzione, uprasza się jeżeli kto takowe nabył o zwrócenie do poszkodowanej, a pieniądze które zostały wydane, z podziękowaniem zwrócone będą. Również za wyśledzenie i danie znać o powyższej materji, ktoby takową posiadał, do podpisanej pod Nr 23, ulica Królewska (Tivoli) do mieszkania Nr 18, otrzyma sowitą nagrodę. 1—1 — 15015 —

Poszukuje się do wynajęcia w Warszawie, lub w miejscowości położonej przy kolei żelaznej

Fabrykę Parową

pomieszczoną na parterze, albo nabycia takowej za cenę przystępną. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Victorja w Warszawie, do Wtorku dnia 20 Sierpnia r. b.
1—2 — 15063 —

SZEWCKICH

czeladników i terminatorów

potrzebuję na wyjazd do miasta Kostromy.
Wiadomość w Hotelu Saskim, Nr 47, od godziny 8 do 9 zrana. 1—3 — 14974 —

Frukta

codzień zrywane z drzewa, można dostać w ogrodzie przy Instytucie św. Kazimierza, ulica Tamka. Szczególniej zwraca się uwagę na **Renglody** rzadkiej wielkości, oraz na **Śliwki francuzkie** zalecające się na konfitury.
—14820—3—3—

Wielki Wybór

Rajscaigów

szkolnych i inżenierskich

Gustaw Gerlach,

Optyk i Mechanik

Krakowskie-Przedmieście, Nr 21, przy Trębackiej. 1—6 — 15032 —

POWÓZ i KONIE

Nic do życzenia tak dobre i ładne do każdego użytku, nie drogo do sprzedania. Hoża Nr 2-gi, w targu **Rybińskiego.**

Tamże są

Dwa Sklepy

i odpowiedni lokal zapewniający powodzenie na **Restaurację.** 1—3 — 14990 —



Do sprzedania

2 Konie gniade

średniej miary, wieku lat 5 i 6 mające.
Wiadomość u Rządcy domu. Lipowa Numer 3. 1—3 — 15066 —



Jest do sprzedania

KARETA

trzy-osobowa, używana, z fabryk Rentla w dobrym stanie, przy ulicy Lipowej. Nr 3.
1—3 — 15065 —

ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt niniejszem ogłosić, iż wyłącznie przezemnie prowadzoną **sprzedaż Towarów Norymbergskich,** w sklepie Towarów łokciowych przy ulicy **Nowo-Senatorskiej Nr 8** (plac Teatralny), **przeniosłam** do sklepu pod firmą **M. MILICER, gdzie Pralnia białych rzeczy i koronek,** przy ulicy **Miodowej Nr 4,** obok księgarni G. Sennewalda.

Oprócz przedmiotów Norymbergskich, mam w sprzedaży:

Krepy, Gazy, Tiule, Szaliki, Koronki, Gorsety,
Wstążki i tym podobne towary, oraz **Kajeta** i inne potrzeby
Szkolne, wreszcie **Marki i Koperty pocztowe.**

Niżej podpisana, doznając w ciągu lat ośmiu w poprzedniem miejscu względów W.W. PP., ma nadzieję że i nadal w nowej miejscowości, takowych nie utraci,—tembardziej, iż sprzedaż swą w szerszym jak dotąd urządziła zakresie.

Kazimiera Leśniowska.

—15049—1—6

Ostrzegam niniejszem, że z dniem dzisiejszym przychodzę do pełnoletności i podpisywać się będę nie Adam Hoppenfeld tylko Hoppenfeld Adam, wszelkie zaś dowody podpisywane Adam Hoppenfeld będę uważał za nieważne, jako podpisywane przed pełnoletnością moją.

Hoppenfeld Adam.

1—1—15017

Potrzebne są natychmiast

Panny

do pracowni damskiej. Leszno Nr 12. Uzdolnione, podręczne, do nauki i maszynistka. — Jedna uzdolniona może znaleźć tamże całkowite pomieszczenie.
1—1 — 14969 —

U Akuszerki **E. B.** jest

Mamka

z młodym i zdrowym pokarmem. Róg Erywańskiej i Marszałkowskiej Nr 12.
—15029—1—1

WIELKI SKŁAD

Zegarów i Zegarków

K. Warmt

ulica Nowy-Świat, Nr 57, dom B-ci Drac, wprost Ordynackiego.

Poleca:

Wielki wybór Zegarków z najcelniejszych fabryk Genewskich, Zegarów Frajburgskich, oraz Zegarów Francuzkich ściennych i stołowych wszelkiego rodzaju, od skromnych budników do salonowych i ozdobnych.
Pracownia do reperacji wszelkiej konstrukcji zegarów i zegarków z połączeniem. 1—6 — 15014 —

Do sprzedania:

Zegarek srebrny na 15 kamieniach, ankier; **Pierścień** złoty, z czarną amalją, z brylantami i **Serweta** bardzo duża, szydełkowa, za bardzo przystępną cenę. Ulica Biała Nr domu 1, mieszkania 14 —14930—1—1

Nowo otworzony

Zakład Galanteryjno-Lakierniczy, Malarsko-Kaligraficzny Jana Kożuckowskiego

przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 19, vis à vis Szpitala Ś-go Ducha, przyjmuje wszelkie roboty w zakres lakiernictwa galanteryjnego wchodzące. Tamże potrzebni są **Uczniowie** dobrej konduity.
1—3 — 15045 —

GARKUCHNIA

dobrze procentująca, z naczyniem i doskonałem umeblowaniem, do sprzedania. Ulica Wspólna Nr 2, od frontu. —14912—2—2

Są do sprzedania

Skrzypce Włoskie

bardzo stare, za rs. 120 oraz **Altówka** za rs. 15. Wiadomość u szwajcara Hotelu Maringe, plac Zielony w każdym czasie. 1—2 — 14971 —

Do sprzedania

Formy do Czekolady

z fabryki paryzkiej, z napisem Vanille i Sante; na tabliczki ćwierć funtowe.
Wiadomość w fabryce Czekolady Parowej Jana Wróblewskiego, przy roku ulic Kapitulnej i Miodowej pod Nr 484a/10.
3—3 — 14856 —

U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć osobny pokój lub wspólny, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36.
—15060—1—6

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku **A. Maczuskiego w Wiedniu,** wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny. — Ekstrakt orzechowy jako preparat czysto roślinny, niezawierający w sobie żadnych przymieszek metalicznych, oprócz zalet, że ani zdrowiu ani włosom nie szkodzi, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że obecnie jest najtańszą ze wszystkich farb, gdyż cena nie podwyższoną została i jak dawniej flakon rs. 2 kop. 50 kosztuje. — Oprócz ekstraktu jest także do nabycia **Pomada orzechowa** i **Olejek orzechowy,** za flakon po rs. 1 k. 20, służące tylko do przyciemniania włosów.

Skład główny na Warszawę

W PERFUMERJI

ALEKSANDRA KOCHA,

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.
1—12 — 14526 —

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE,

od 1-go Października r. b. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu N. 81 na 2-m piętrze, składające się z 9 pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz piwnicy i góry osobnej. Wiadomość u stróża. 1—3—14959

Nowy-Świat Nr 44, mieszkania 11.

Mieszkanie

dla młodej osoby, przy wdowie emerytce, takoż **Fortepian i Pianino** do wynajęcia.
—14992 —1—6

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, są do wynajęcia **umeblowane**

Pokoje z przedpokojami,

które mogą być łączone w większe mieszkania. Wiadomość na miejscu u zarządzającego lub u właściciela. —14983—1—3

Przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 62,** w blizkości Saskiego ogrodu, są do wynajęcia od 1-go Października r. b. obszerne

Dwa Sklepy,

z zaprowadzonym gazem. Wiadomość na miejscu od 5 do 7 po południu. —14921—1—3

Nr 8 Rymarska, obok Magazynu Braci Lesser, do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b.

Sklep

z oknem wystawowym i urządzeniem gazowem, oraz od 1-go Października r. b: **2 Pokoje,** przedpokój i kuchnia, kompletnie odnowione.
—14980 —1—6

Kanarek pstry

wyleciał oknem z klatki 4 (16) Sierpnia z mieszkania z pod Nru 13-go, róg Brackiej i Żórawiej; proszą o oddanie znalezionego do domu Fuksa Nr 1,—za wynagrodzeniem.
—15059—1—1

Nauczyciel Szkół Rządowych Realnej i Handlowej

Artur Sulimierski,

przeniósł się od dnia 8 Lipca r. b. z ulicy Zielnej Nr 7, na Nowy Świat Nr 68.

Jeszcze 2 do 3 uczniów znaleźć może u niego pomieszczenie, opiekę i pomoc w naukach.

3—3 — 14460 —

W ZAKŁADZIE NAUKOWYM ŻEŃSKIM,

JADWIGI SIKORSKIEJ

przy zbiegu ulic Królewskiej Numer 31 i Marszałkowskiej, Nr 79,

Zapis uczennic do klas wszystkich, na pensjonarki, półpensjonarki i przychodnie, rozpocznie się dnia 20 b. m, i odbywać się będzie codziennie, z wyjątkiem niedziel, od 11-stej z rana do 5-tej po południu, aż do rozpoczęcia lekcji w dniu 2 Września.

3—5 — 14588 —

W Szkole 4-ro Klassowej Realnej

z kursem 4-ch klass szkół realnych rządowych przy ulicy Orlej Nr 4, zapis i egzamina wstępne rozpoczną się 10 Sierpnia, a kurs nauk 2 Września.

Ludwik Wyrożembski.

5—10 — 14282 —

Otwarty przed trzema laty

Zakład Naukowy

dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojsku na prawach trzeciego rzędu.

Zapis codziennie z wyjątkiem świąt od 5-ej do 7-mej po południu, w Kancellarji Zakładu przy **ulicy Leszno Nr 25,** 2-gie piętro od frontu.

Kurs nauk rozpocznie się dnia 1-go Września roku bieżącego.

Przyjmowani będą pensjonarze i przychodni. 20-0 — 11789 —

Władysław Skłodowski, Nauczyciel Gimnazjum 2-go w Warszawie, utrzymujący

PENSJONAT

dla uczniów uczęszczających do zakładów naukowych, mieszka przy ulicy Leszno pod Nrem 31, wprost kościoła, w domu Dra Neugebauera, na 1-m piętrze od frontu.

3—3 — 11207 —

CZELADNICY

STOLARSCY,

znajdą zawsze korzystne zajęcie w fabryce mebli **Merklinga** w Odessie. — 14416 —

PENSJONAT

dla uczniów szkół rządowych w Warszawie.

otworzył na nadchodzący rok szkolny przy ulicy Królewskiej Nr 27, niżej podpisany nauczyciel b. Szkoły Głównej Niemiecko-Ewangielickiej. Uczniowie pod opieką do tego pensjonatu przyjęci, znajdą obok należytej pomocy naukowej, troskliwy nadzór i zaspokojenie wszelkich potrzeb utrzymania, tak dobrze jak w domu rodzicielskim. Zastać mnie można codziennie od godziny 5 do 7 po południu. **Edward Holtz.**

PENSJONAT

dla uczniów szkół rządowych. Ulica Złota Nr 13a, codziennie od 3 do 5 po południu, u

Hipolita Stefańskiego,

Nauczyciela gimnazjum 5-go i zarazem p. o. Pomocnika gospodarzy klasowych.

—12813—3—3

Do Rodziców i Opiekunów

Przyjmuję na stancję uczniów, uczęszczających do tutejszych szkół, lub do tychże przysposabiających się. Ciągła rozmowa w języku niemieckim lub francuzkim, guwernerowie Francuz i Niemiec mieszkają u mnie stale. Mam również i zdolnych korrepetytorów. Powierzoną mi młodzież uważam jako członków swej rodziny, i takowa ciągle pod moim szczególnym dozorem zostaje.

v. BALDOW,

Aleja Jerozolimska Nr 18B, na dole od frontu, drugi dom od Nowego-Światu.

—12 — 14278 —

SZKOŁA REALNA

VI-cio KLASSOWA

Z dążnością chemiczną

DŁUGA Nr 5.

Na rok szkolny 1878/9 zapis uczniów od 16 Sierpnia do końca miesiąca od 9 do 1 rano i od 4 do 7 południu. Opłata wpisowa w 1 i 2 klassie po rs 50, w 3, 4 i 5 po rs. 75, w 6-ej łącznie z laboratorjum chemicznem rs 100 rocznie w dwóch ratach. Za utrzymanie pensjonarza, oprócz powyższej opłaty, uiszcza się rs. 300, również w dwóch ratach.

Ludwik Łopuski.

b. Inspektor Gimnazjum w Łomży.

5—6 — 14444—

Student 3 lub 4 kursu

Wydziału Prawnego, znajdzie zajęcie u Pana **Szymona Landau**, Adwokata Przysięgłego. Świętojerska, Nr 12.

2—3 — 14960 —

Karolina Welinowicz

przełożona Pensji Żeńskiej 5-cio klassowej

przy ulicy Leszno Nr 19.

Zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że zapis Uczennic tak przychodnich jak i miejscowych na rok szkolny 1878/9, rozpocznie się dnia 16 Sierpnia, kurs zaś nauk dnia 2 go Września. 3—3 — 14737 —

ARTUR. ARTUR.

MAGAZYN

Garderoby Męzkiej,

ulica Bielańska Nr 601 (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon **Letni**, zaopatrzyłem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby męzkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przystępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.

Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona jest gotowa garderoba.

Z uszanowaniem ARTUR.

Bielańska Nr 601. 4 —6 — 14519 —

MIODOWA Nr 15. MIODOWA Nr 15.

Wielki Wybór

OBIĆ PAPIEROWYCH

CERAT I ROLET

PO CENACH FABRYCZNYCH

Poleca Skład

A. LUBELSKIEGO I SPÓŁKI.

5—0 —14255—

PARIS. **8.** Boulevart Montmartre **8.** naprzeciwko Teatru des Variétés PARIS.

RESTAURANT LONDON HOUSE

Restauracja pierwszorzędna, pod zarządem A. COGERY,

byłego kucharza Księcia Demidewa

Kuchnia francuzka, ruska i angielska.

Ten sam Dom w Nicei. 1—6 — 15064 —

Zatwierdzona przez Medyczny Departament w Petersburgu i Warszawski Urząd Lekarski

DEZINFEKCJA

L. LENCZOWSKIEGO,

Prow. Farm. w Warszawie.

Nowy preparat, nadzwyczaj szybko oczyszczający powietrze w miejscach zamkniętych. Pochłania wszelkiego rodzaju gazy i dymy; sam zaś wydziela bardzo przyjemny i łagodny zapach. Nadmienia się także, iż środek ten jest stosunkowo bardzo tani; tak, że może być użyty do oczyszczania domów, waterklozetów i t. d. Oczyszczając powietrze za pomocą tego środka, zapobiegamy rozszerzaniu się rozlicznym epidemicznym chorobom, a tem samem jesteśmy zabezpieczeni od udzielania się ich.— Dostać można w aptekach WW-nych D. T. Heinricha przy placu Teatralnym, Koopego i Nowodworskiego na Nowym-Świecie. Schmidta i w Składzie materjałów aptecznych Sierzputowskiego. W większych ilościach, oraz zamówienia na prowincje przyjmuje laboratorjum L. Lenczowskiego, plac Grzybowski Nr 1.—14131

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem przy **ulicy Wierzbowej Nr 4, w byłym Hotelu Angielskim,** pod własną firmą

W. OCETKIEWICZ

SKŁAD TOWARÓW MEBLOWYCH

mieszczący w sobie wszelkie pokrycia meblowe, tak jedwabne, wełniane i bawełniane, jako to: **Adamaszki, Koteliny, Atłasy, Repsy** w różnych odmianach, **Kretony, Utrechty, Bourre de soie, Jutty** i t. p. nowości, jak również wielki wybór **Firanek, Serwet, Kap, Portjer** i t. p. artykułów.

Długoletnią praktyką nabyte doświadczenie i gruntowne poznanie tego rodzaju handlu, stawiają mnie w możności łatwego zadosyć uczynienia wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności w dostarczeniu towarów gustownych i najmodniejszych z pierwszorzędnych francuzkich i angielskich fabryk, po cenach możliwie nizkich.

2—6 — 14962 —

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy:			Przychodzą do Warszawy:
Warsz.-Wiedeńska:	o g. 6 m. 15	rano pośpieszny 3 klasy . .	o g. 8 m. 15 rano.
"	o g. 11 m. 10	rano osobowy 4 klasy . . .	o g. 5 m. 55 po połud.
"	o g. 5 m. 45	po południu osob.-miej. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
"	o g. 10 m. 30	wieczór kurjer 2 klasy . . .	o g. 8 m. 30 wieczór.
Warsz.-Bydgoska:	o g. 7 m. —	rano osobowy 4 klasy . . .	o g. 9 m. 40 wieczór.
"	o g. 2 m. 35	po południu kurjer 2 klasy .	o g. 2 m. 45 po połud.
"	o g. 5 m. 45	po połud. osob.-miejsc. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
Warsz.-Terespolska:	o g. 10 m. 14	rano pocztowy 3 klasy . . .	o g. 8 m. 7 wieczór.
"	o g. 3 m. 45	po południu kurjer 2 klasy.	o g. 1 m. 36 po połud.
"	o g. 9 m. 11	wieczór osob.-towar. 2 i 3 k.	o g. 6 m. 39 rano.
Warsz.-Petersburska:	g. 9 m. 30	rano pasażerski 2 klasy . .	o g. 3 m. 53 rano.
"	o g. 7 m. 23	wieczór pasażerski 3 klasy	o g. 10 m. 20 rano.
"	o g. 11 m. 8	wieczór pocztowy 3 klasy .	o g. 7 m. 33 wieczór.
Nadwiśl. do Mławy:	o g. 7 m. 38	wieczór pocztowy	o g. 10 m. 56 rano.
" "	o g. 6 m. 38	rano towarowo-osobowy . .	o g. 9 m. 15 wieczór.
" do Kowla:	o g. 12 m. 48	po południu pocztowy . . .	o g. 5 m. 5 po połud.
" "	o g. 10 m. 13	wieczorem towarowo-osob. .	o g. 5 m. 44 rano.
Obwod. z dwor. wied.	o g. 10 m. 10	rano	o g. 6 m. 25 rano.
" z Pelcowizny	o g. 5 m. 53	rano	o g. 10 m. 42 rano.



Statek odchodzi z Warszawy do Płocka: w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 9-tej rano;
Z Płocka do Warszawy odchodzi we Wtorki, Czwartki i Soboty o godzinie 5-tej rano.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Августа 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski,—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

Do Szkoły 4-ro klasowej realnej w Lipnie, potrzebni są

NAUCZYCIELE:

matematyki, rysunków i nowych języków.—Wiadomość dnia 18 b. m. i r., w księgarni p. Cassiusa. Ulica Miodowa od 11 do 1 godziny. —14619—3—3

Nauczyciel

emeryt, obznajmiony z gospodarstwem, administracją, przyjąłby rządctwo, administracją, kassjera, magazyniera, ekspedytora, pisarza w przedsiębiorstwie, nadzór nad dziećmi etc. Osoby interesowane raczą swe oferty składać wprost Dobroczynności pod Nrem 53, pod literami L. T. w Magazynie wyrobów złotych A. Krüger. —14736—3—3

Potrzebną jest

NAUCZYCIELKA

ze znajomością języków: niemieckiego, francuzkiego, angielskiego, z wyższem wykształceniem muzycznem, do wyjazdu na Kaukaz. Ulica Warecka pod Nrem 7, mieszkania 8, od godziny 2 do 5 po południu.—14928—2—3

Stancja dla Uczniów

przy ulicy Nowy-Świat Nr 19, w blizkości gimnazjum I, III, IV, V i VI; na żądanie może być z korepetycją celującego ucznia klas wyższych.

Fortunat Ossowski, b. Obywatel Ziemski. —14904—2—3

Stancja dla Uczniów.

Otrzymawszy pozwolenie od Władzy edukacyjnej do utrzymywania uczniów na stancji, uczęszczających tak do Gimnazjów jak niemniej i do innych szkół prywatnych, zawiadamiam szanownych Rodziców i Opiekunów, iż takowych uczniów przyjmuję na stół i stancję po bardzo przystępnej cenie, zapewniając pomoc naukową i troskliwą opiekę nad młodzieżą. Mieszkam przy ulicy Wielkiej Nr 13, mieszkania 38. **W. Zaleski.** 1—3—15031

Rodzice uczniów pochodzących z prowincji, którzy pragnęliby umieścić ich tutaj

na stół i stancję,

raczą zgłosić się do niżej podpisanego przy ulicy Zgoda Nr 6 w domu sztukatora Martiniego, gdzie w lokalu dogodnym i odpowiednio przygotowanym, najwyżej na pięciu, znajdą przyzwoite utrzymanie i opiekę.

1—2—15046 **Smoczyński.**

Za pozwoleniem JW. Inspektora, szkoła męzka z ulicy Żórawiej z pod Nr 9-go przeniesioną została na ulicę Wspólną N. 23.

Przyjmuje się uczniów szkół na stół i stancję. Pomoc w naukach i **konwersacja w języku niemieckim.** Udziela się również lekcje języka niemieckiego. Warunki b. przystępne. Bliższa informacja: Wspólna N. 23 od 9—7 w święta i niedziele do 3-ej po południu, gdzie szkoła. 1—3—15061

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej przy ulicy Dzikiej Nr 6, ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że powiększywszy pomieszczenie swojego zakładu przyjmuje na stałe pomieszkanie pensjonarki, gdzie takowe znajdą prócz troskliwej opieki, pomoc w naukach i konwersacji, wygodne i wszelkim teraźniejszym wymaganiom odpowiadające pomieszczenie.

Zapis na rok szkolny 1878 tak pensjonarek jako też przychodnich uczennic, rozpoczął się dnia 1-go Sierpnia. Kurs nauk przy doborze nauczycieli i nauczycielek dnia 15-go Sierpnia r. b.

Fryderyka z Liebrechtów Thalgrün. 3—3—13744—

Ktoby sobie życzył umieścić

PANIENKĘ

uczęszczającą do klas lub na naukę, może znaleźć troskliwą opiekę i pomieszczenie. Ulica Świętokrzyzka Nr 9,— wiadomość u pani Nowakowskiej. —1—1—15006

Stancja dla Uczni szkół

którym zapewnia się opieka troskliwa pod dozorem męzkim, pomoc w naukach i konwersacja w obcych językach. Fortepian w miejscu. Ulica Długa Nr 17 nowy, 9 mieszkania. 1—6—15037

Stancja dla Uczniów.

Mając własnych synów w szkołach rządowych, dla wykształcenia których, sama mieszkam w Warszawie, pragnęłabym mieć jeszcze paru chłopczyków dla ich towarzystwa, którym również opieka i dozór zapewnione będą: z konwersacji w językach i z fortepianu, korzystać mogą.—Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Złotą Nr 16, mieszkania Nr 10. 1—3—14988

W Zakładzie Naukowym Żeńskim

Weroniki Elszyk,

przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła Ś-go Antoniego, Nr 20,

zapis uczennic do klas wszystkich na przychodzące, pensjonarki i pół-pensjonarki, rozpocznie się z dniem 20 b. m, a kurs nauk 2-go Września. — Egzamina nowo-wstępujących odbywać się będą przy zapisie. —15016—1—4

Do Dóbr pod Warszawą, potrzebny jest

Ekonom folwarczny,

z dobremi świadectwami. Wiadomość u P. Silberstyka, ulica Wielka Nr 13 nowy. —15057—1—3

Stancja dla Uczniów

z upoważnienia Władzy szkolnej. Ulica Żabia Nr 4, mieszkania 11. —14557—4—6

Stancja dla Uczniów.

Obywatelka ze wsi, trzymająca od kilku lat uczniów na stancji, ma jeszcze cztery miejsca wolne, jeżeliby kto z Szanownych Rodziców życzył sobie znaleźć opiekę staranną, wszelkie wygody i korrepetytora wyłącznego, zechce się zgłosić na Bednarską Nr 18, mieszkania 3. —14869—3—6

Stancja dla Uczniów Szkół.

Kilku uczniów znajdzie wygodne i zdrowe pomieszczenie u zacnej familji, w blizkości gimnazji 1, 3, 4, 5 i 6.—Sumienna opieka, pomoc naukowa, konwersacja w języku niemieckim, przy bardzo przystępnych warunkach; fortepian na miejscu. Oboźna Nr 3, mieszkania 6. —14780—4—8

UCZNIOWIE

Szkół Rządowych i Prywatnych

mogą znaleźć pomieszczenie u Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, a zarazem Nauczyciela Szkoły Rzemieślniczej, przy zapewnieniu pomocy naukowej i w razie żądania lekcji na fortepianie.—Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej Nr domu 14, a lokalu 16, wprost bramy na dole. —14052—9—20

UCZNIÓW

przyjmuje na stancję **po rs. 200,** Nauczyciel Emeryt. Ulica Bracka Nr 15 nowy.

—13962—12—18 **Nidecki.**

Przyjmuję

Uczniów na Stancję,

zapewniając im troskliwą opiekę, korrepetycję i konwersację w języku francuzkim.—Fortepian w miejscu. Chmielna Nr 33, mieszkania 10 —14712—4—6

Pensjonat francuzki

dla Uczniów gimnazjum, u Nauczyciela języka francuzkiego 3-go i 6-go gimnazjum męzkiego. Wyborne pożywienie, życie familijne, pieczołowitość, konwersacja w języku francuzkim, oraz repetycje we wszystkich gałęziach nauk. Zgłaszać się można codziennie od godziny 1 do 4-tej, do p. Dawid, ulica Warecka Nr 7, mieszkania Nr 1. —13917—4—4

Potrzebny jest

UCZEŃ

do składu wódek, od lat 14 do 16, przy ulicy Brukowej Nr 405. —14917—2—3

Potrzebną jest

PANNA

znająca dokładnie krawieczczyznę, mogąca szyć podług żurnalu i znająca doskonale krój, do wyjazdu na Kaukaz. — Warunki na miejscu pod Nrem 7 Warecka, Nr 8 mieszkania, od godziny 2 do 5 po południu. —14929—2—3

Ktoby sobie życzył

umieścić na stancji

Uczniów Zakładów naukowych, u osoby mieszkającej w Warszawie dla edukacji własnego syna, ucznia klasy V, Gimnazjum VI, gdzie przy troskliwej opiece i dozorowaniu w naukach, mogą być udzielane lekcje muzyki na fortepianie i konwersacja francuzka, raczy zgłosić się do domu przy ulicy Widok Nr 17, mieszkania Nr 7, rano do 10-tej i po południu od 4 do 6. —14443—3—3

PANIENKI

uczęszczające do zakładów naukowych lub przygotowujące się do nich, znajdą wygodne pomieszczenie przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 54 lub Szkolnej Nr 5, obok Zielonego placu, gdzie zapewnia się im opieka macierzyńska, korrepetycje, **konwersacja** w obcych językach, a także **muzyka** na żądanie

—14855—2—6 **Suchowiecka.**

UCZEŃ

z patentem skończonych VII klas realnego gimnazjum, życzy sobie dawać lekcje na godziny w ciągu roku szkolnego 187⁸/₉. Adresy upraszam zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami B. Z. P. —14479— —4

Młody Człowiek,

przybyły z prowincji, posiadający odpowiednie świadectwa z 11-tu lat spełnianych obowiązków w 2-ch większych majątkach ziemskich, znający dokładnie prowadzenie ksiąg i rachunków kasowych, administracyjnych i przemysłowo-fabrycznych, z powodu interesów familijnych, zmuszony stale zamieszkać w Warszawie i tu pragnie dostać odpowiednie zajęcie. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 6, mieszkania Nr 11, na pierwszem piętrze. —13936—3—3

Są do umieszczenia

NAUCZYCIELKI

różnej narodowości i guwernerowie z wyższem wykształceniem, a także zacna rodzina życzy sobie przyjąć panienkę na stół i mieszkanie, uczęszczającą do Instytutu Muzycznego lub Zakładu Naukowego od 1-go Września r. b., za pośrednictwem **Załęskiej,** Niecała Nr 4. Przyjmuje interesantów od 10 rano do 6 po południu. —14490—3—3

Potrzebną jest

Starsza Panna,

oraz do maszyny Weeler—Wilshon i zupełnie zdatne do staników. Podwale Nr 8, 1-sze piętro. —14824—2—3

Potrzebną jest zaraz

Mamka

z obfitym, chociażby sześciomiesięcznym pokarmem. Wiadomość u właścicielki domu Nr 15, ulica Wspólna. —14877—2—3

L. Starschedel, Nauczyciel

wyższy, francuzkiego i angielskiego języka, zawiadamia, że przeprowadził się na ulicę Rymarską Nr 12, na drugie piętro od frontu.—Jeszcze może przyjąć parę **Uczniów** na stancję. —14860—2—6

Stancja dla Uczniów.

Rodowity Francuz, żonaty, Nauczyciel języka francuzkiego, upoważniony od Władzy naukowej, przyjmuje uczniów na stancję, zapewnia im opiekę rodzicielską, konwersację francuzką i pomoc w naukach. Ceny przystępne. Twarda Nr 19,—stróż wskaże. —14832—2—3

OSOBA

w średnim wieku, znająca się praktycznie na gospodarstwie, życzy sobie objąć miejsce w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość na ulicy Nowogrodzkiej Nr 16, gdzie stróż wskaże miejsce. —14991—1—3

Osoba Młoda

znająca się bardzo dobrze na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, poszukuje miejsca do zarządu domu, dozoru dzieci lub pielęgnowania słabej osoby, w Warszawie albo na wsi. —15003—1—3

BONA

mówiąca dobrze po francuzku, w średnim wieku, dobrej rekomendacji, potrzebna jest do dwojga małych dzieci. Ulica Nowolipki Nr 5. —14774—3—3

Wiadomość dla Rodziców i Opiekunów.

Za zezwoleniem Władzy Szkolnej, przyjmuję na stancję panienki uczęszczające do zakładów naukowych, z zapewnieniem wszelkich wygód, troskliwego dozoru i prawdziwie rodzicielskiej opieki. Jezuicka ulica (dalszy ciąg Kanonji) Nr 4 nowy, 1-sze piętro od frontu.

—14846—2—3 **H. Bielawska.**

Francuzka

z językiem niemieckim i muzyką. Nauczycielki **Polki i Polacy, Bony** różnej narodowości, **Panny Służące i Gospodynie,** rekomenduje A. Witkowska. Długa Nr 21. —15052—1—6

Niemieckiego języka

udziela emeryt, b. Nauczyciel gimnazjalny tegoż języka **JAN ASPIS,** tak u siebie w mieszkaniu, jak w domach i Instytutach prywatnych. Zastać go można w godzinach między 12 a 4. Chmielna Nr 13 c. —14987—1—3

Student Uniwersytetu

udziela lekcje z przedmiotów kursu gimnazjalnego. Elektoralna Nr domu 20, mieszkania 23. —15026—1—2

Potrzebna jest

Nauczycielka

na prowincję, z ruskiem, francuzkiem i początki niemieckiego z muzyką, za rs. 250, mające patent zechcą się zgłosić: Warecka Nr 7, u W. Stolicy. —14985—1—1

Potrzebne są

PANNY

do szycia na maszynie. Magazyn Bielizny, Nowy Świat Nr 19. —15035—1—1

Potrzebna zaraz

PANNA

zupełnie uzdatniona do czepeczków negliżowych, na korzystnych warunkach. Bednarska Nr 18, mieszkania 3. —15025—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do bielizny uzdatniona, umiejąca szyć na maszynie, oraz podręczna, do domu bardzo przyzwoitego, oraz do nauki. Ulica Nowolipie Nr 19/2416, mieszkania 12. —15062—1—3

Młody Człowiek,

urzędnik, znający jak najdokładniej przepisy policyjno-administracyjne i sądowe, pragnie zarządzać domem za samo tylko mieszkanie. Oferty uprasza składać w Redakcji Kurjera pod lit. S. S. J. —15040—1—3

Poszukuje się

młodej Kobiety

do wspólnego mieszkania, lub na mieszkanie przy osobie pojedyńczej. Nowy-Świat Nr 30, mieszkania 13. —14995—1—3

Potrzebny jest

OGRODNIK.

Wiadomość, ulica Rymarska Nr 16.—P. Stolz. —14998—1—3

Potrzebna jest

SKLEPOWA

z kaucją, do oddzielnego sklepu sprzedaży pieczywa. Wiadomość, ulica Leszno Nr 21,—w dystrybucji. —15123—1—1

Uczeń

potrzebnym jest do Felczera, od lat 13 do 15. Plac Ś-go Aleksandra Nr 8, dom W-go Junga. —14973—1—3

Nauczycielki, Nauczyciele, Bony różnej narodowości i **Osoby** udzielające lekcje na godziny, poszukują zajęcia za pośrednictwem

Marji Dahlen.

Ulica Senatorska Nr 17. — Tamże powziąść można wiadomość o pomieszczeniu przy rodzinie francuzkiej panienek uczęszczających do zakładów naukowych lub przygotowujących się do takowych. —14660—2—3

Młoda Paryżanka, z prześlicznym akcentem, posiadająca muzykę i nauki klasyczne, a w szczególności mistrzowsko język ojczysty, obok zadziwiającej zdolności wykładu, poszukuje za nader umiarkowane wynagrodzenie **lekcji na godziny.** Taż osoba życzy sobie wynająć **Fortepian lub Pianino,** za opłatą do 3-ch rubli miesięcznie i da odpowiednią gwarancję. Adresować się do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod naz. **Hedw. Saillant** —14675—2—3

Potrzebną jest

PANNA

szyjąca wprawnie bieliznę na maszynie Wheelera et Wilsona, oraz podręczna, zdatna do szykowania mankiet i kołnierzyków. Wiadomość: Ulica Sto-Krzyzka Nr 7, do P, Piątkowskiej. —14086—3—3

RekomendacjaNauczycielska STEINGRAEBER.

Ulica Daniłowiczowska Nr 8. —14620—4—6

Żądany jest

Nauczyciel

do zakładu naukowego w Łodzi. Wiadomość w szkole Gargulskiego, Marszałkowska Nr 28. —15056—1—1

POMIESZCZENIE dla Panienek

kształcących się w naukach lub talentach w zakładach naukowych, u b. Nauczycielki Instytutu Aleksandryjskiego. — Zapewnia się opiekę macierzyńską, korrepetycje przez wykwalifikowaną Nauczycielkę Polkę.—Konwersację francuzką przez miejscową Paryżankę, oraz lekcje muzyki na miejscu. Zielna Nr 26, mieszkania Nr 14.

Sługocka.
—15022—1—6

Potrzebne są **Panny** do strojenia kapeluszy damskich, za bardzo dobrą opłatą i utrzymanie

do Odessy.

Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 6. —14953—2—3

Potrzebuje miejsca

Rządzcy, Leśniczego, tu w Królestwie lub w Cesarstwie. Obeznany gruntownie z gospodarstwem wiejskiem i leśnictwem, posiadający przytem świadectwa. — Może także przyjąć obowiązek Rządzcy domu w Warszawie.—Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod cyfrą M. B. 1—6—14979

W mieście Piotrkowie,

z upoważnienia Władzy Naukowej, otwieram w m. gub. Piotrkowie, zakład naukowy IV-o klasowy żeński, z klasą przygotowawczą i pensjonatem. Zapis uczennic odbywa się codziennie, aż do dnia 20 sierpnia (1 września) r. b., jako daty rozpoczęcia regularnego wykładu nauk. **Leontyna Rajska.** 2—3—14936

Sprzedaż Materjałów BUDOWLANYCH

M. W. Willmann i S-ka,
Twarda Nr 13.

Cement, Wapno suche i lasowane, **Cegła** zwyczajna i ogniotrwała (zagraniczna i krajowa), **Kafle,** Drzwiczki do pieców, Gips, Piasek, Glina, **Glinka** ogniotrwała, Trzcina, Dachówka, **Tektura** smołowcowa, **Smoła** gazowa.—Poczynając od najmniejszych ilości, po cenach bardzo umiarkowanych.—Wszelkie zamówienia spełniają się natychmiast. (Furmanki do odstawy na miejscu). —14695—3—6

Do sprzedania albo do odstąpienia w dzierżawę

Farbiarnia Parowa i Pralnia Chemiczna

z wszelkiem urządzeniem, jako to: znajduje się Kocioł parowy o sile 4-ch koni, Pompa, Rezerwoar, Prasa, Maszyna do dekatyzowania, Sznajder-Maszyna, Formy do drukowania, tapis tournant. Wiadomość w kiosku przy ulicy Senatorskiej róg Koziej. 2—3—14606

Potrzebuje się

Dwóch UCZNI,

dobrej konduity od 12 do 16 lat wieku do magazynu ubiorów mezkich Romualda Krasuskiego, przy ulicy Elektoralnej Nr 20 nowy. Pierwszeństwo mają z prowincji, za gwarancją Rodziców lub Opiekunów.
6—6 — 14489—

MAMKI

zdrowe, ze świeżym pokarmem, są u Akuszerki P. Ulica Grzybowska Nr 22. —15034—1—6

MAMKA

wiejska, jest do umieszczenia u Akuszerki.—Nowolipie Nr 15, wchód od Skweru. —15055—1—3

Francuzik, chłopiec 13-letni,—**Francuzka** z dyplomem francuzkim,—**Szwajcarka** z językiem francuzkim i niemieckim.—**Szwajcar** Guwerner,—Guwernantki **Polki** i Guwernerowie **Polacy,** starają się o miejsca. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—Rekomendacja Dąbrowskiej. —14777—4—6

Potrzebny jest

PISARZ

znający dobrze ruski język i obeznany z rachunkowością, O detalach dowiedzieć się na ulicy: Jerozolimska Aleja, dom Nr 11, mieszkanie Majora Kossowicza, z rana od 8 do 9, po obiedzie od 6 do 9. 6—6 —14536—

Młoda Paryżanka,

poszukuje miejsca za Bonę do dzieci. Zgłosić się można do Hotelu Europejskiego Nr 183, do pani Padajewskiej, od godziny 10—12 i od 4—6. —14862—3—3

Potrzebny jest

Rządca domu,

bezżenny, władający językami: niemieckim, ruskim i polskim, z kaucją rs. 150. Wiadomość w Kantorze Hotelu Paryzkiego. —14817—3—3

Z dopłatą rs. 15,000

do zamiany na kamienicę w Warszawie, wartującą rs. 45,000. — **Majątek ziemski,** włók 19 z krestencją i inwentarzem żywym i martwym, kompletnym, w przyjemnej okolicy. — Interesanci zechcą pozostawić w redakcji Kurjera Warszawskiego adresy swoje i domów pod lit. L. N. O. 15—16—13970

Obiady prywatne

miesięczne, świeżo i smacznie przyrządzane, dostać można niedrogo przy ulicy Twardej Nr 19, mieszkania 7. —14738—3—3

KOUSSO

GRANULÉ
DE
MENTEL

—

KOUSSO ZIARNISTE
MENTELA
PRZECIW SOLITEROWI

Jedna doza jest dostateczną.

W tym stanie Kousso zażywa się łatwo i bez wstrętu

Składy w War. u pp. A. F. Galle, L. Spiess i J. Mrozowskiego.

Ceny zniżone:

najtańsze, najpiękniejsze i najtrwalsze froterowanie

Glaces Massą Wenecką:

Za pokój o 1-m oknie 75 kop.
Za pokój o 2-ch oknach rs. 1 kop. 20.
Za pokój o 3 ch oknach rs. 1 kop. 50.
Sprzedaje się massę tę na funty i wysyłają się ludzie na roboty froterskie miesięcznie.—Leszno Nr 8, w oficynie poprzecznej na 1-m piętrze. —14565—3—6

Mając pozwolenie od Władzy, przyjmuje

Uczniów na Stancję,

zapewniając im opiekę rodzicielską, a przytem konwersację w językach: francuzkim, ruskim i niemieckim. Bliższa wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 77, mieszkania 7.

Wdowa po Urzędniku **J. R.**
—14994—1—3

Z upoważnienia Władzy Naukowej przyjmuję na stół i stancję

UCZNIÓW

uczęszczających do zakładów naukowych, zapewniając pomoc w naukach i opiekę rodzicielską, za przystępną cenę. Nowy Świat nr 19, w poprzecznej oficynie, na 1-m piętrze, drzwi na lewo. —14965—1—3

PANIENKI

uczęszczające do Instytutu Muzycznego lub Gimnazjum, mogą znaleść pomieszczenie i opiekę macierzyńską. Bliższa wiadomość w rekomendacji Nauczycielskiej C. Blumental. Włodzimierska nr 3. —14822—1—3

Za przystępną cenę:

Przyjmuje za upoważnieniem Władzy naukowej, na **na stół i mieszkanie,** uczęszczające do zakładów naukowych

PANNY,

które znajdą macierzyńską opiekę wśród wykształconej rodziny, oraz wszelką pomoc i konwersację. Ulica Marjańska Nr 1, mieszkania 18.

DRZEWIECKA.
—14948—1—3

Pozostałe ze zwiniętego Składu bielizny:

koszule dzienne i nocne, kaftaniki, peniuary, hafty, wstawki i t. p. przybory bielizny damskiej, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Dobra Nr 8, mieszkania Nr 1. —14940—1—1

Oczekiwane mleczne

Półkule do gazu,

nadeszły i z takowemi poleca się skład szkła i porcelany **K. CYBULSKIEGO,** pałac i lanka, Senatorska Nr 461. —14982—1—3

Do sprzedania Mundur

zupełnie nowy, dla ucznia gimnazjum filologicznego, od lat 13 do 14. Wiadomość, ulica Elektoralna Nr 7, u P. Wolrath. —15011—1—3

WYPRZEDAŻ dla Panów Cukierników!

formy do lodów, koszyki, delfiny, bachusy, konie, róże, bomby, psy, melony, arbuzy i formy owocowe. Nr 179, nowy 7, ulica Gołębia. —15012—1—3

Są do sprzedania

Dwa Magle Wiedeńskie.

Róg Dzikiej i Wołyńskiej nr 23. —15044—1—3

Do zbycia:

Łóżko, Stolik, Klęcznik palisandrowy, Szafa, Serwis do herbaty, Talerze kolorowe, Lampa i t p.—Suknie różne, jedna prawie nie noszona, en lassor des Indes, Szory angielskie na pare koni, Walizy, Paki. Ulica Jasna Nr 6, stróż wskaże. —15041—1—2

Ktoby miał do zbycia małoużywane

MEBLE

w dobrym gatunku, z wolnej ręki na umeblowanie salonu, stołowego pokoju i gabinetu, może się zgłosić listownie lub osobiście na ulicę Twardą nr 19, mieszkania nr 7, między godziną 4 a 7 po południu. —15058—1—3

Do sprzedania:

Złote Zegarki, Dewizki, Pierścionki, Medaljony, Broszki, Szpilki, Spinki, Kolczyki brylantowe, Szkatułki mahoniowe, Muszle, Brzytwy ozdobne, Kort na mundur i palto, Szlafrok męzki jedwabny, Szynel z bobrowym kołnierzem, Palto damskie aksamitne, Kindżał, Rewolwer, Jatagan japoński i Skrzypce kremońskie. Senatorska Nr 7, mieszkania 3. 15048—1—6

Poszukuje się na wyjazd do gub. Erywańskiej

Piwowara, Cukiernika, Fotografa i Pannę do Magazynu Mód,

za dobrem wynagrodzeniem Interesanci raczą się zgłosić do Hotelu Lipskiego pod Nr 40, rano od 8 do 9. —14840—3—3

Połowa znanej

ORANŻERJI

w Dobrach Stara-Wieś, pod Węgrowem, dawnej własności księżnej Marji Golicyn, sprzedawać się będzie w dniach: 7 (19), 8 (20) i 9 (21) Sierpnia r. b., z wolnej ręki i przez licytację.—Kolej Petersburska, stacja Łochów. —14913—3—2

Potrzebne są na stałe:

Panna-Służąca i Niemka,

znające się dokładnie na krawieczczyznie i na szyciu maszynowem. Wymagane są chlubne świadectwa. Bliższa wiadomość na ulicy Marszałkowskiej Nr 75, 1-sze piętro, od 9 do 1. —14761—2—3

Wyprzedaż różnych Mebli

w Magazynie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67, w domu W-go Kralla i Zajdlera.—Tamże KASSA ogniotrwała do sprzedania.—13839—

DOM

murowany, w Warszawie, na niebardzo odległych od środka miasta ulicach, w szacunku około rs. 30,000 potrzebny do kupienia. — **Rs. 20,000,** jest do umieszczenia częściowo na 1-szy numer lub po Towarzystwie domów murowanych w Warszawie lub Dóbr Ziemskich w guberni Warszawskiej. W obu interesach adresy uprasza się składać pod lit. Z. Z. w Red. Kurjera Warsz.—Pośrednictwo wyłącza się. —14111—6—6

Jest do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Jasnej pod Nrem 6, obok Hotelu Victorja

Dom piętrowy,

sam w sobie, z ogrodem, obejmujący dwa obszerne apartamenta, na parterze i pierwszem piętrze, prócz suteren mieszkalnych,—przy tem stajnia, wozownia i ogród posiadający drzewa fruktowe, z wyborowemi gatunkami owoców. Dom rzeczony bardzo dogodnie mógłby być zajęty na jaki Instytut naukowy lub leczniczy. Wrazie zajęcia go na przeznaczenie wymagające obszerniejszych pomieszczeń, możnaby w krótkim czasie korzystając z dostatecznego miejsca wystawić oficynę wzdłuż całego ogrodu lub w kierunku jaki najmującemu będzie potrzebny, na co nawet plany są już przygotowane.—Kontrakt o najem może być na długie lata zawarty. —14687—3—3

Ważna wiadomość

dla osób mających zamiar nabyć parę dobrych Magli konstrukcji Wiedeńskiej, zupełnie nowych, z materjału suchego i starannie wykończonych, może być do nich i lokal w korzystnem miejscu, lub bez takowego, podług życzenia. Wiadomość każdodziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt w zakładzie stolarskim F. Steinmetz Nr 22. róg Żelaznej i Ceglanej dom W-go Juga, lub też w traktyjernji przy ulicy Aleksandrja Nr 2 obok budki policyjnej. 4—6—14553

Rsr. 2,000,

są do wypożyczenia na procent umiarkowany, na dom w Warszawie, na numer 1-y hipoteki lub zaraz po Towarzystwie Kredytowem. Pragnący przyjąć tę pożyczkę, raczy zostawić adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. —14834—2—3

SKŁAD SKOR

egzystujący od roku 1825 przy ulicy Świętojańskiej nr 88, niegdyś ś. p. Pawła Grabowskiego z dniem 8 sierpnia r. b. przeszedł na osobistą moją własność.

Zadaniem mojem będzie prowadzić takowy jak niegdyś ś. p. Grabowski, polecając się JW. Obywatelom Ziemskim, Fabrykantom i Majstrom warszawskim. Z uszanowaniem

Kazimierz Miłodrowski.
—14848—3—3

U AKUSZERKI

przy ulicy Nowogrodzkiej nr 8, jest **Pokój** dla osób spodziewających się słabości, gdzie mogą znaleść troskliwą opiekę. **B. C.** —15024—1—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania za przystępną cenę. Pańska Nr 29. —14966—1—3

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep

Dystrybucyjny, połączony z Norymberszczyzną, Galanterją i Wiktuałami. Wiadomość, Podwale Nr 32 nowy. —14977—1—3

Skład przeniesiony z ulicy Miodowej

W. Muszewski

DAWNIEJ

J. ROŻAŃSKI,

poleca:



Obicia salonowe złocone od 30 kop. za rulon, oraz wielki wybór w najnowszych deseniach, począwszy od cen najtańszych do najdroższych z fabryk pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych we wszelkich gatunkach.

Rolety perkalowe kolorowe, rewańtuchowe, dreliszkowe w pasy, drewniane od rs. 1 kop. 50 i Żaluzje do okien. **Ceraty** posadzkowe, powozowe i chodniki, nieprzemakalne dla chorych i dzieci, na barchanie naśladujące słoje drzewa, marmury i granity w różnej szerokości, ceratę gumową **Damast imitation** naśladującą obrusy i takież Serwety na stoły okrągłe; **Wyksatynę** na fartuchy dla pań gospodyń i dzieci, oraz fartuchy gotowe.

Ceraty Amerykańskie na pokrycie mebli w różnych kolorach; nowy gatunek **Morocco** naśladujący skórę chagrin i przewyższający w trwałości wszekie dotychczasowe gatunki, Ceratę srebrną, Dywaniki i Patarafki okrągłe i podłóżne.

Skład przeniesiony z ulicy Miodowej na ulicę Długą Nr 556 (30 nowy), naprzeciw Hotelu Polskiego. 2—12 — 14759 —

KAPELUSZE MĘZKIE I DZIECINNE.

W najświeższych fasonach cylindry, kapelusze filcowe czarne i kolorowe, miękkie i sztywne, z materjałów tak krajowych jako i zagranicznych, po cenach umiarkowanych, poleca



Fabryka Kapeluszy Mężkich

ANDRZEJA GINTER,

przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 55 w domu W-go Glücksberga,

przyjmuje kapelusze do przerabiania na świeże fasony, oraz do pasowania na poczekaniu, po kop. 15. 2—3 — 14830 —

Główny Skład Mebli Giętych Wiedeńskich

FABRYKI B-ci THONET

dotychczas przy ulicy Marszałkowskiej egzystujący, **przeniesiony został do własnego domu**

przy ulicy Złotej Nr 3.

obok Fabryki Tabacznej Tow. „Laferme."

Przeniosłszy Skład nasz, nie na pryncypalną ulicę, starać się będziemy tem Szanownej Publiczności wynagrodzić, iż ceny nasze dotychczasowe znacznie obniżamy.

Polecając się więc Jej łaskawym względom, liczymy, iż Publiczność sama o prawdzie przekonać się zechce.

16—20 —13171 — **A. Machonbaum et Comp.**

Nowo-otworzony

MAGAZYN BIELIZNY

Damskiej, Mężkiej i Dziecinnej

pod firmą

RZEPSKI i MARIENSTRAS,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 19, pomiędzy ulicą Chmielną i aleją Jerezolimską.

Poleca się wielkim wyborem bielizny gotowej damskiej, jako to: peniuary, kaftaniki, spódnice, koszule nocne i dzienne, — wszelka bielizna dziecinna, sukienki i długie poszewki poduszkowe do chrztu, oraz hafty, chustki płócienne i batystowe, pończochy i skarpetki angielskie. — Ogólna bielizna mężka, kołnierze, mankiety i krawaty i t. d. — Wszystka robota wychodząca z magazynu naszego pochodzi z własnej pracowni znajdującej się przy magazynie, a prowadzoną jest pod głównym kierownictwem żony właściciela Marji Rzepskiej, która za staranne i gustowne wykończenie robót otrzymała **ODZNACZENIE**, na wystawie Pracy Kobiet. — Przyjmuję zatem do roboty wszelkie wyprawy od najskromniejszych do najwystawniejszych, tak z własnego, jak i z powierzonego materjału, po cenach bardzo przystępnych, a za trwałość, staranne i gustowne wykończenie firma zaręcza. — 14655 —

Z. HILKE.

SZPITALNA Nr 2.

Skład Towarów Norymbergskich i Wyrobów Pończoszniczych,

zaopatrzony został w świeży transport towarów zagranicznych jako to: **Krawaty, Woalki, Negliżyki, Kołnierzyki** mężkie i damskie i t. d., oraz przyjmują się wszelkie obstalunki na wyroby pończosznicze.

Także potrzeba kilkanaście **Panien** lub **Chłopców** do maszyn pończoszniczych. 4—6 — 14448 —

NOWO OTWORZONY

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

WŁ. ADAMSKIEGO,

przy ulicy Chmielnej i róg Wielkiej, vis à vis Komory Celnej

Zaopatrzywszy starannie swój Handel w rozmaite gatunki Win: Francuzkich, Węgierskich, Reńskich, Hiszpańskich, Włoskich i Szampańskich, jako też, Likiery i Wódki firm krajowych i zagranicznych, oraz Konserwy Francuzkie, Maryinaty, Soje Angielskie i Delikatesy, pochodzące z najpierwszych Domów Handlowych — mam honor polecić się Szanownej Publiczności, a doborem towarów, nizkością cen i sumiennością, będę się starał zjednać sobie zaufanie W-nych Kupujących.

Przytem otwarty został Kantor Pism Perjodycznych.

4—6 — 14455 — Z uszanowaniem **Wł. Adamski.**

Największy wybór

OBIC PAPIEROWYCH

odznaczających się

Taniością, Gustem i Trwałością

W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza.

17—0 — 6793 —

„ASSEKURACJA ŻYCIA."

Bióro Niecała Nr 3; od 8 Lipca r. b. Królewska Nr 6.

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

KAPITAŁÓW I DOCHODÓW,

zajmujące się wyłącznie od roku 1835 ubezpieczeniem życia w St. Petrsbg.

uposażone do 1878 r. z funduszami:

Zakładowym:	Dywidendowym dla ubezpieczonych:	Żelaznym:
rs. 1,000,000	rs. 110,459 k. 28	rs. 3,048,393 k. 61

Towarzystwo wypłaciło w rozmaitych ubezpieczeniach do roku 1878, bez najmniejszych uciążliwości lub processów około rs. **7,500,000.**

Wydano na zastaw polis zaliczkę rs. 424,407 na 6% w stosunku rocznym.

W zakres działalności Towarzystwa wchodzą **wyłącznie** ubezpieczenia kapitałów pośmiertnych lub za życia, dochodów, posagów dla dzieci i t. p. w różnych kombinacjach od **rs. 50 do rs. 10,000.**

Składki są tanie i stałe. Kapitały wypłacają się bez wszelkich uciążliwych formalności na miejscu zamieszkania posiadacza polisy.

Ubezpieczeni z ryzykiem Towarzystwa na wypadek śmierci, po 5-cio letniem ubezpieczeniu, uczestniczą rok rocznie w zyskach, które w formie dywidendy za rok 1876-ty naznaczone w rozmiarze 8% a za ostatni obrachunkowy 1877 rok 9% z wniosków. Naznaczona dywidenda rozdziela się pomiędzy ubezpieczonych przy opłacie ich rocznych wniosków, przez co i ubezpieczenie najtaniej się zyskuje.

Warunki i korzyści dla ubezpieczonych istnieją **daleko dogodniejsze niż w zagranicznych Towarzystwach, operacje których, w kraju są przez Rząd ostro wzbronione.**

Zarząd i kommisja rewizyjna w Towarzystwie wybiera się na ogólnych Zebraniach z grona akcjonarjuszy i ubezpieczonych; a wszelkie ryzykowne operacje finansowe, są statutem Towarzystwa pod kontrolą Rządu, wzbronione.

Fruktyfikacja kapitałów Towarzystwa nieprzewyższała w ostatnich latach 5¾%.

Nominalna cena akcyi Towarzystwa rs. 100. Cena giełdowa w r. 1878 rs. 148.

Do rychłego i najobszerniejszego rozpowszechnienia interesu ubezpieczeń życiowych w Królestwie i w gub. zachodnich, poszukuje się **zdolnych Agentów i wpływowych współpracowników.**

Wszelkie bliższe informacje udziela i zawiera ubezpieczenia bezpośrednio nawet przez korespondencje:

Generalna Reprezentacja Towarzystwa w Warszawie dla Królestwa Polskiego i Gubernji Zachodnich, **przez zarządzającego Głównego Inspektora Towarzystwa**

EMILJANA ROŻEJOWSKIEGO.

Biuro przy ulicy **Królewskiej Nr 6** (przedtem na **Niecałej Nr 3-ci**), otwarte codziennie od 9-tej do 2-giej i od 4-tej do 6-tej godziny.

Od 8-go Lipca r. b. Biuro przeniesione będzie do domu W-nej Strasburger przy ulicy Królewskiej Nr 6-ty. 7—0 — 9531 —



Kilkanaście

Bryczek

pojedynek i parokonnych.—Bryczka używana z budą, 2 Kocze z fordeklami, 2 Wolanty, 3 Amerykanę, Kocz landarowy, Perelotka Petersburska. Ogrodowa Nr 3, drugi dom od Solnej, u lakiernika. —14785—2—6

Kto wystara się

o zajęcie w mieście

mężczyznie wykształconemu, otrzyma **wynagrodzenie** zależne od **umowy**. Oferty składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod adresem: X. Y. Z.—Pod tymże adresem potrzebna jest **Szafa** sklepowa używana do sukień. —14956—2—3

Obiady po 20 kop.

od godziny 12 do 4.—Kolacje, Śniadania i Kawa. Ulica Chmielna Nr 64 lit. C, wprost warsztatów drogi żel. Warsz.-Wiedeńskiej, A. Sierakowski. —13029—6—6

Kroju Sukień

damskich, uczy **A. P.** przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 10, mieszkania 21. —13392—5—6

Łokci kwadr, 7,500,

do sprzedania w najpiękniejszej okolicy miasta, to jest przy Alei Belwederskiej po bardzo przystępnej cenie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość bliższa w księgarni W. Okońskiego, ulica Miodowa. —14220—3—3

Do sprzedania

Obrazy olejne

po niskich cenach. Elektoralna Nr 47 domu, 21 mieszkania. — Zastać można od 3 do 5.— Wejście nie bramą ale drzwiami od frontu, na pierwsze piętro. —15047—1—1

Z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania w każdym czasie

Restauracja

przy ulicy Żelaznej pod Nrem 38, z kompletnym urządzeniem, egzystująca od lat kilkunastu, — kontrakt kilkoletni. Wiadomość na miejscu. —14970—1—3

Do sprzedania:

Zegar pod kloszem, **Lanszafty** pięknej roboty ręcznej, **Paka okuta i Kufer.**—Jest także **Pokój** do odstąpienia z meblami lub bez, dla osoby płci żeńskiej. Ulica Grzybowska Nr 29, mieszkania 9; można widzieć od godziny 9 do 12. —14978—1—1

Summy Depozytowe,

przypadające do podniesienia z kass rządowych lub Banku Polskiego, kto ma do odstąpienia, niech się zgłosi na ulicę Bielańską do Hotelu Paryzkiego, na dole gdzie karta różowa. —15043—1—3

Ktoby miał do wypożyczenia

RS. 400

na 12 procent rocznie, raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod literami T. D. Pewność—poręczenie właściciela domu. —15033—1—1

Do sprzedania

Mundur galowy administracyjny,

klasy VI, dwa razy użyty. Widzieć można codziennie od 12 do 6 w wieczór. Chmielna Nr 18, u rządcy domu. —15008—1—3

Jest do sprzedania:

Dwie Konsole

mahoniowe, **Kozetka i Skrzynka** grająca, zupełnie nowe. Ulica Leszno Nr 9, mieszkania 1[illegible]9. —14989—1—1

Z powodu wyjazdu, każdego czasu są do sprzedania za przystępną cenę

MAGLE

i Sklep Wiktuałów. Wiadomość przy ulicy Orlej, w domu W. Glassa pod Nrem 6. —14984—1—4

Do sprzedania

DOM i PLACE

[illegible] 2000 łokci i większe, położone przy [illegible] Nr 3, przy szosie i przedłużonej [illegible] Nowogrodzkiej, naprzeciw stacji [illegible] kolei Wiedeńskiej. Wiadomość od 10 do 12 rano, przy Alei Jerozolimskiej Nr domu 3, 1-sze piętro z schodów drzwi [illegible] na prawo. 3—8 — 14865 —

Magle Wiedeńskie

są do sprzedania. Ulica Chłodna Nr 18. —15030—1—1

Do sprzedania

Magle Wiedeńskie,

Szafa, Kontuar i Przeforsztowanie sklepowe, oraz Lampy, Gazometr i Szyldy do bielizny, po bardzo niskiej cenie. Wiadomość w sklepie wyprzedaży, Trębacka Nr 4. —15005—1—3

10 rsr. nagrody,

za wyszukanie dzierżawy z kilku morgów gruntu, z zabudowaniami, samo w sobie, blisko lasu i wody, przy której z bliższych stacyj jakiejkolwiek kolei. Adresy złożyć pod literami B. M. w Redakcji Kur. Warsz. —14838—2—3

Za rs. 5,000 jest do nabycia natychmiast

Folwark

położony w powiecie Nowo Radomskim mający rozległości 75 morgów 246 pr., gruntu żytniego I. klasy, odległy od stacji Drogi Żelaznej Nowy-Radomsk wiorst 14. Bliższą wiadomość powziść można u Adw. Przysięg. Stanisława Gepnera na ulicy Świętojerskiej N. 10. 1—3—14943

J. Plisiecka wykłada naukę kroju ubiorów damskich

podług najnowszej metody francuzkiej, nader ułatwionym a praktycznym sposobem, dając uczącym się damom, w krótkim czasie krajać z własnego materjału. Adres: przy rogu ulic Krochmalnej i Żelaznej Nr 33, w oficynie poprzecznej na pierwszem piętrze. 1—3—14986



W pierwszorzędnem mieście powiatowym jest do sprzedania

Dom murowany

o 9 oknach, piętrowy, do tego ogród ½ morgi i łąki ½ morgi, zalecające się tak dobrocią ziemi jak i siana, dom ten znajduje się w rynku miasta, narożny,—takowe miejsce może być użyte na cukiernię, na szynk, na skład wina, oprócz tego istnieje 18 lat w tym domu piekarnia—dochodu rocznego jest rubli 510 netto, oprócz mieszkania dla właściciela,—można kupić mając trzy tysiące rubli. Bliższa wiadomość ulica Wiślana N. domu 4, a mieszkania 24 o 7-mej rano. 1—3—14993—

Do wypuszczenia w 6-cio letnią dzierżawę

Folwark Dąbrowa,

z gotowemi zasiewami oziminnemi i jaremi, budowlami dobremi, obszerność włók 3, w tem łąki włóka jedna nowopolska, położony o godzin 3 koleją Nadwiślańsko-Mławską, od stacji Nasielsk wiorst 5. Bliższa wiadomość w kancelarji Właściciela Domu N. 29 ulica Krochmalna. 1—1—14981



Do sprzedania

Faeton

nowy, dwa Faetony mało używane, Wolant używany, Bryczka z wierzchem, Bryczka na resorach. Wiadomość u Lakiernika, ulica Śliska Nr 13 nowy. —14878—2—3

Są do sprzedania

MEBLE

w stylu poważnym (renaissance) z orzecha amerykańskiego (mate) do ozdoby wspaniałego apartamentu służące. Składają się z 2-ch kanap 6 foteli, 6 krzeseł i jednego stołu. Ulica Królewska nr 4, wiadomość u stróża. —14285—4—6

Do sprzedania:



Ogier kary lat 5, z metryką, do pary lub pojedynki, oraz **Kareta** potrójna, mało używana i **Amerykanka** ponsowym utrechtem wybita. Mazowiecka Nr 1, mieszkania 15, od godziny 9 do 10 i od 2 do 3. —14214—5—6

Korzystny interes.

Do sprzedania prześliczny dom na Marszałkowskiej ulicy, nie obciążony długami, z dochodem przeszło 6,000 rs., na 8 procent netto. Gotowizny potrzeba od 20 do 30,000 rs. Pośrednictwo wyłącza się. Życzący traktować proszeni są zostawić adresy pod literami M. G. w Redakcji Kurjera. 1—3—15020

Są do sprzedania:

Encyklopedja Orgelbranda (większa) w 28-miu tomach, ładnie oprawna za rs. 80. Wzory sztuki średniowiecznej serja II-ga za rs. 14. Obrazy oraz sztychy angielskie. Ulica Zielna Nr 15 dom Wernera. 1—1—15038

Pokój dla Chorej

u Akuszerki w kantorze mamek W. Szyfers, ulica Chmielna Nr 25 w Warszawie, pomiędzy Apteką a składem wódek Jankowskiego. 1—1—15013

Do wynajęcia

zaraz lub od Października 2 WOZOWNIE i 2 STAJNIE, mogą być użyte na warsztat jaki, na składy lub dla dorożkaża, oraz 3 POKOJE i KUCHNIA do kwartału. Mazowiecka N. 19 stróż wskaże. 1—3—14910

Akuszerka O. G.

za bardzo umiarkowaną cenę przyjmuje osoby na słabość; pokój może być osobny lub wspólny. Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14. —14887—2—2

U Akuszerki T. Ł.

jest **Pokój** osobny, dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i wszelkie wygody. Ulica Pańska Nr 13, mieszkania 7. —14090—6—6

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60. —14530—3—6

AKUSZERKA

T. STEDLER,

przeniosła swe mieszkanie na Krakowskie-Przedmieście, róg Placu Zamkowego i ulicy Świętojańskiej pod Nr 113 nowy, w którym przyjmuje osoby potrzebujące jej pomocy. 3—3 — 13867 —

Jest do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

frontowy z meblami, z osobnem wejściem, na 1-m piętrze, do tegoż może być Alkowa i Przedpokój. Wiadomość pod Nrem 418/21, na 1-m piętrze, u krawca Zakrzewskiego. —14632—2—3

POKÓJ

z balkonem i kuchnią, z pięknym widokiem na ogród, jest do odstąpienia w każdym czasie, przy kolei Nadwiślańskiej. Ulica Czarna Nr 6, na 1-m piętrze, przytem jest do sprzedania **Fortepian** o 6 i pół oktawy, za rs. 50. —14652—2—3

Potrzebne są

Dwa Pokoiki

w środku miasta, zaraz lub od Ś-go Michała. Wiadomość na Bielańskiej w Hotelu Paryzkim, na dole, gdzie karta różowa w oknie. —14757—3—3

Mieszkania

świeżo i elegancko wyrestaurowane, są do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października, ulica Nowy-Świat Nr 12, od frontu:

6 pokoi, przedpokój i kuchnia.
5 pokoi, przedpokój i kuchnia.
3 pokoje, przedpokój i kuchnia.

w ogrodzie:

4 pokoje i kuchnia.
2 pokoje i kuchnia.
2 pookje. —14733—3—3

Lokal na 1-m piętrze.

Do wynajęcia od każdego czasu **5 Pokojów,** w których sala o 3-ch oknach, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, wygódka, 2 piwnice za rs. 450 rocznie, przy ulicy Lipowej Nr 3, niedaleko ulicy Oboźnej, pośród ogrodów zastępujących letnie jako też i zimowe mieszkanie, z pięknym widokiem na Wisłę. Wiadomość u Rządcy. —14509—4—6

POKÓJ

z przedpokojem i kuchnią, umeblowane, z fortepianem lub bez, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość, Nowolipie Nr 28 domu, u stróża. —14762—2—3

Na rogu Marszałkowskiej i Wilczej ulicy N. 17 do wynajęcia od 1 Października dwa piękne, suche i ciepłe

LOKALE:

1) z 5 pokoi, przedpokoju, pasażu, wygódki, kuchni etc.; 2) z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni etc. Świeże powietrze, targ blizki, woda w miejscu. Mieszkania urządzone z komfortem. Wiadomość u stróża albo w sklepie Fryzjera 1—3—15021

Jest do odnajęcia

zaraz dla jednego, lub dwóch przyzwoitych **Mężczyzn** Salon o 2 oknach, świeży, bardzo ładny, ze wspólnym przedpokojem—to jest z drugiej strony przedpokoju, z usługą i samowarem. Nowy-Świat Nr 28 stróż wskaże. Cena roczna 160 rs. 1—2—15036—

4 Pokoje, Kuchnia,

wygódka na 1-m piętrze w poprzecznej oficynie. pod Nr 18 przy ulicy Bednarskiej w domu W-go Trzcińskiego, do odnajęcia od 8-go Października r. b. za Rs. 400 rocznie. Wiadomość na miejscu lub w kantorze W-go Gębickiego, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 37 obok Hotelu Polskiego. 1—3—15050

Za rs. 190

Dwa Pokoje

i kuchnia, na parterze, zaraz do wynajęcia na lat trzy, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 12, wprost kościoła Ś-go Krzyża. Wiadomość na miejscu, u restauratora pana Lubraczyńskiego. —15007—1—3

SKLEP

obszerny, z pokojem i kuchnią, do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość w **Magazynie Nasion, Nowy-Świat Nr 17.**—14697

Sklep Wiktuałów,

w dobrej miejscowości, do sprzedania zaraz, na bardzo dogodnych i przystępnych warunkach. Wiadomość, Nalewki Nr 39, w sklepie pieczywa. —14752—3—3

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

wprost fabryki platerowanych wyrobów, czyli nowego srebra. Ulica Dzielna Nr 12, wiadomość w temże miejscu. —14624—2—3

Sklep Wiktuałów

połączony z Dystrybucją, jest do odstąpienia z wolnej ręki, **każdego czasu.** Sklep ten istnieje od lat 10 w miejscu korzystnem. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Mokotowskiej Nr 5. —14318—2—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie.—Tamże są **Beczki różne** do sprzedania. Ulica Nowolipie Nr 16. —15042—1—3

Sklep Wiktuałów

zaraz jest do odstąpienia na korzystnych warunkach, z przyczyny wyjazdu, Nr domu 13, ulica róg Przejazd i Nowolipia.—14696—2—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep z Dystrybucją

i towarami galanteryjnemi, za przystępną cenę. Ulica Elektoralna Nr 6. —14599—4—6

Do odstąpienia

Handel Kolonjalny

wraz z urządzeniem i Towarem, z mieszkaniem lub bez takowego. Wiadomość ulica Długa nr 4 w Składzie Cukru. —14326—4—6

Kwity Lombardowe

kupuję i udzielam pożyczki. Chłodna Nr 60, mieszkania 19, w oficynie, wprost bramy. —14653—3—3

Odkupuje Kwity Lombardowe

i udzielam pożyczki. Szpitalna N. 2, w oficynie na 1-m piętrze, wprost bramy, mieszk. 19. —13789—8—12

Nagrody rs. 15.

W dniu 2/14 sierpnia r. b., jadąc od rogatek Jerozolimskich ku ul. Żelaznej zgubiono długi surdut czarny w którym się znajdował: bilet tymczasowy 5% pożyczki wschodniej na rs. 100 N. 172407, kontrakta na sprzedaż cegły zawarte między p. Wagmajstrem a p. Bnaskim, a drugi z p. Graffem, oraz inne dokumenta, łaskawy znalazca raczy złożyć na ulicę Dziką pod N. 36, 1-sze piętro, mieszkania N. 2, za nagrodą rs. 15. 1—1—14996

Nagrody rs. 1.

We środę wieczorem, w przechodzie przez ulice Nowe-Miasto, Długą, Miodową, Plac Teatralny do Teatru Letniego w Saskim Ogrodzie, zginęła koperta jedna od Zegarka złotego damskiego. Znalazca raczy oddać na Nowe-Miasto N. 15 do Freyera 1—1—14999

W niedzielę, około północy, wracając omnibusem z ulicy Miodowej **(z teatru z Poznania)** przez Krakowskie Przedmieście i Nowy-Świat do rogu Alei Jerozolimskich, zgubiono

Teatralne Binokle.

Uczciwy znalazca zechce złożyć takowe w Redakcji **Kurjera**, gdzie otrzyma stosowną nagrodę.

Do sprzedania

PIESEK

prawdziwa rasa amerykańskich jamników, zwanych Hal-Ol. który na wielkość nie przewyższa starego kreta—włos na nim prawdziwego bobra. Pawia Nr 41 B do Rządcy. —14958—2—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 472a (nowy 5).